

DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 164.

Poniedziałek, 28 Lipca (9 Sierpnia).

1869 r.

Dziennik wychodzi codziennie oprócz Świąt kroczytych i Niedzieli. — Prenumerata przyjmuje się w Warszawie i urzędach Poczty; w Warszawie przyjmuje się tak w głównym kantorze Dyrekcji przy ulicy Miodowej N. 487, jak i w innych miejskich kantorach. — Prenumerata w Warszawie rocznie rsr. 8; — półrocznie rsr. 4; — kwartalnie rs. 2; — miesięcznie kop. 67. — Bez odnośnienia prenumerata nie przyjmuje się. — Za odnośnienie do domu, dopłaca się miesięcznie kop. 5; — w Urzędach Poczty: rocznie rs. 10; — półrocznie rsr. 5; — kwartalnie rsr. 2 kop. 50 i na te tylko terminy przyjmuje się prenumerata; w głównym zaś kantorze można prenumerować po tejże cenie na te same terminy, a na inne po kop. 92 na miesiąc.

Rok 6.

Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 6; za 2-krotne kop. 9; za 3-krotne kop. 12. — Artykuły nadesłane do zamieszczenia bez wskazania warunków ze strony autora, przechodzą do zupełnego rozporządzenia Dyrekcji. — Artykuły nieprzyjęte, będą zwracane tylko na osobiste żądania i zachowywane będą 3 miesiące; przyjęte, w razie potrzeby podlegają skróceniu. — Listy przyjmują się tylko frankowane. — Artykuły i ogłoszenia nadsyłane do zamieszczenia tegoż samego dnia, powinny być dostawiane do Redakcji przed godziną 9 z rana. — Redakcja otwarta jest dla osób mających interesa, codziennie, oprócz dni świątecznych, od godziny 12 do 1 po południu.

SPIS RZECZY.

DZIAŁ URZĘDOWY. — Ukaz do rządzącego senatu. — Urlop. — Ordery zagraniczne. — Postanowienie o nowych sześciu serjach biletów kredytowych. — Departament podatków niestałych. — Komisja likwidacyjna. — Zarząd szkoły głównej. — Klasa rysunkowa w Warszawie. — Poczta warszawska. — Rozkaz warsz. ober-policmajstra.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY. — Warszawa. — Przegląd polityczny. — Wiadomości telegraficzne. — Obchód uroczystości urodzin Najjaśniejszej Pani. — Kronika kościelna. — Tydzień handlowy. — Stowarzyszenie spożywcze „Merkury”. — Kurjerek miejski. — Wiadomości gospodarskie. — Wypadki miejskie. — Podróże Ich Cesarskich Mości i Najdostojniejszych Osób. — Austria i ziemie słowiańskie. — Delegacje; sprawy galicyjskie. — Delegacja węgierska; kwestja czeska; wybory w Galicji; hr. Trautmannsdorff. — Francja. — Podróż rodziny cesarskiej; reformy. — Zdrowie marszałka Niel. — Włochy i Rzym. — Sledztwo. — Turcja i ziemie słowiańskie. — Wicekról Egiptu. — Sprawa turecko-egipska. — Mustafa-Fazyl-pasza. — Tortury. — Hiszpanja. — Oskarżenie generała Prima. — Powstanie karlistów. — Konferencja dowódców karlistowskich. — Powstanie na wyspie Kubie. — Ameryka. — Kwestja paragwajska. — Kronika Sądowa (Świętokradztwo).

FEJLETON. — Niewolnicy paryzcy; (c. d.)

PRZEWODNIK WARSZAWSKI. — Nowe dzieło, i t. d.

DZIAŁ URZĘDOWY

Warszawa,

dnia 28 Lipca (9 Sierpnia).

UKAZ DO RZĄDZĄCEGO SENATU.

Towarzysza głównozarządzającego IV-m wydziałem Własnej Naszej kancelarii, radcę tajnego Storchę, Najmilszemu mianujemy Naszym sekretarzem stanu, z pozostawieniem przy dotychczasowych godnościach i obowiązkach.

Na oryginalne Własną Jego Cesarskiej Mości ręką podpisano:

„ALEXANDER”.

We wsi Iljinskoje.

22-go lipca 1869 r.

(Goniec Urzęd.)

FEJLETON DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

NIEWOLNICY PARYZCY

przez Emila Caboriau.

CZĘŚĆ DRUGA.

TAJEMNICA RODZINY DE CHAMPDOCE.

X.

(Patrz Nr. od 259 z r. z. do 163).

I nic dziwnego! albowiem dzięki przezorności starego Jana, który miał wielką przewagę nad domownikami księcia, żadna wieść z zamku nie przechodziła za obręb jego murów i nikt też w okolicy nie wiedział dotąd o istotnym stanie zdrowia starego księcia.

W obec takiego zbiegu okoliczności, Dauman zmuszony został użyć pośrednictwa córki wdowy Rouleau.

Ażeby otworzyć jej naturalny wstęp do zamku, miał pretekst wybory; upomnieć się o należne mu od Mechineta owczarza, sześćdziesiąt talarów.

Wzwał przeto Franciszkę, która już teraz niestety! nie miała przyczyny obawiać się jego natarczywości i nauczył ją doskonale jak ma sobie postąpić, nie obudzając najmniejszego podejrzenia w zamku i sama nie powzinając żadnego — na domiar zaś i dla zupełnej pewności, sam ją odprowadził aż do

Urlop. — Przez Najwyższy rozkaz do zarządu wojskowego, z dnia 21 lipca, przedłużony został urlop: w ministerstwie wojny: członkowi ministerstwa wojny przy radzie okręgu wojennego warszawskiego, rzeczywistemu radcy stanu *Pfelowi*, uwolnionemu za granicę na 4 miesiące — jeszcze na 2 miesiące. (*Rus. Inv.*)

Ordery zagraniczne. — Sultan turecki udzielił oznaki orderu *Medżidje*: dowódcy parostatku *Taman*, który znajdował się na stacji morskiej w Konstantynopolu, kapitan-lejtnantowi *Bekleszewowi 2-mu* — 3-ej klasy; starszemu oficerowi, lejtnantowi *Ogranowiczowi 1-mu*, i starszemu mechanikowi od inżynierów, porucznikowi *Zolotowowi* — 5-ej klasy. Po podaniu o tem do Najwyższej wiadomości, Najjaśniejszy Pan, na dniu 20-m czerwieca r. b., Najmilszemu pozwolił raczył oficerom pomienionym przyjąć i nosić udzielone im oznaki tego orderu. (*Tanże*).

Postanowienie o nowych sześciu serjach biletów skarbu państwa od CXXXIII do CXXXVIII włącznie: 1) Serje te, po trzy miliony każda, wypuszczają się na 8 lat. 2) Wartość tych biletów naznacza się po dawnemu na 50 rsr., a ilość procentów po $4\frac{1}{2}\%$ na rok, czyli po 18 kop. na miesiąc. 3) Forma i podpis biletów poprzednich emisji. 4) Bilety te wydają się i przyjmują przez kasę po dawnemu przy wszystkich opłatach. 5) Amortyzacja biletów nowych serji ma być dokonana w przeciągu ośmiu lat podług uznania rządu, który zastrzega sobie prawo zamieniać bilety te, które w przeciągu tego terminu nie wpłyną jako rządowe opłaty na nowe bilety, jeśli uzna to za korzystne, sądząc po biegu operacji pieniężnych. 6) Pobieranie procentów od biletów oznacza się: od CXXXIII i CXXXIV serji od dnia 1-go września, a od CXXXV, CXXXVI, CXXXVII i CXXXVIII od dnia 1 listopada 1869 r. Termin ten oznacza się na odwrotnej stronie biletu oddzielnymi stęplami z podpisem. 7) Wypłata procentów okazicielom biletów dokonuje się w głównej kasie i kasach gubernjalnych według kuponów znajdujących się w okolo biletu; przyczem kasjerowie odcinają kupony według oznaczonego na nich porządku lat. 8) Procenta wypłacają się po okazaniu biletów po upływie jednego roku lub więcej, ale zawsze po upływie całkowitego roku. 9) Zaliczenia procentów odbywają się w następujący sposób: a) pomiędzy prywatnymi osobami porządek zaliczenia pozostawia się wzajemnej ugodzie; b) przy opłatach biletami w kasach, procenta dla uproszczenia rachunków obliczają się tylko za uplynione zupełnie przeszłe miesiące, a za bieżący miesiąc nie przyjmują się do rachunku.

Na tej zasadzie dokonywają się obliczenia i przy wypłatach biletami z kasy osobom prywatnym i władzom rządowym, a te ostatnie dokonywają obliczeń w tym samym porządku; c) co do obrachunku procentów pomiędzy skarbem państwa a władzami rządowymi, które od czasu postąpienia w rzeczywiste wydatkowanie sum mogą obrócić się na ich korzyść, zachowuje się istniejący obecnie porządek. 10. Bilety przyjmują się do opłaty w kasach, w tych tylko razach, jeżeli opłacana suma nie mniejsza jest od sumy biletu z urosłymi procentami: albowiem kasy dla uniknienia zbytecznych rachunków nie powinny dopuszczać się żadnego zdawania reszty i zmiany biletów.

Departament podatków niestałych. — I. Na zasadzie uwagi do 9-go art. dodatku do art. 242 ustawy o podatkach akcyznych od wódki, zatwierdzony został przez ministra finansów następujący wykaz cen, po jakich akcje, obligacje i bony towarzystw przemysłowych, stowarzyszeń i kompanij i inne procentowe papiery przyjmowane być mają na zastaw dla zabezpieczenia odroczonej opłaty akcyznej od wódki za drugie półrocze 1869 r. w Cesarstwie i Królestwie Polskiem.

a) Poręczone przez rząd:

1) $4\frac{1}{2}\%$ obligacje głównego towarzystwa rosyjskich kolei żelaznych	rs. 335 kop. 50
2) Akcje tegoż towarzystwa	„ 98 „ —
3) Akcje towarzystwa kolei żelaznej rygsko-dynaburskiej	„ 92 „ —
4) Akcje towarzystwa kolei żelaznej wołgsko-dońskiej	„ 70 „ —
5) Akcje towarzystwa kolei żelaznej moskiewsko-razańskiej	„ 201 „ 50
6) Akcje towarzystwa kolei żelaznej warszawsko-terespolskiej	„ 76 „ —
7) Obligacje tegoż towarzystwa	„ 69 „ 50
8) Akcje towarzystwa kolei żelaznej fabryczno-łodzkiej	„ 67 „ 50
9) Obligacje towarzystwa kolei żelaznej razańsko-koziłowskiej	„ 139 „ 50
10) Obligacje kolei żelaznej nikolajewskiej	„ 74 „ —
11) Obligacje kolei żelaznej kursko-ki-jowskiej za 200 tal.	„ 133 „ 50
12) Obligacje towarzystwa kolei żelaznej orłowsko-witebskiej	„ 453 „ 50

granicy Champdoce, gdzie też miał oczekiwać jej powrotu.

Było to ukryte w lasku miejsce, to właśnie, które oznaczyła Djana dla spotkania się z prezesem.

Nie długo czekał.

W dwadzieścia minut już ujrzał Franciszkę biegnącą szybkim krokiem.

Cały drżący podszedł ku niej i zawołał.

— I cóż? czy ten kiepski dłużnik Mechineta, oddał ci należne mi pieniądze?

— Oho! goń wiatr po polu prezesa! Nawet nie widziałam na oczy Mechineta.

— Czy nie było go w zamku?

— Ale ba! był pewnie, tylko że od czasu gdy stary pan zachorował, zaryglowano wszystkie bramy zamku i nie wpuszczają tam nikogo. Zdaje się że stary książę musi być bardzo chory!

— Czy przynajmniej powiedziano ci, na jaką chorobę cierpi?

— Gdzie tam! Tego wszystkiego co powiadam, dowiedziałam się tylko od parobczaka Jubona, którego spostrzegłam na podwórzu; byłby mi on może powiedział i coś więcej jeszcze, ale nadszedł pan Jan właśnie...

— Stary kamerdyner księcia?

— A juści! Ale się strasznie rozsierdził na nas. Na Jubona zawołał zaraz: „ruszaj mi precz do obory i zobacz czy mnie tam nie ma;” — do mnie zaś obróciwszy się rzekł:

A ty dziewczyno, po coś tu przyszła? Natural-

nie, odpowiedziałam mu, że przyszedłam do Mechineta... Przerwał mi, krótko, mówiąc: Nie ma go tutaj weale — ruszaj precz i powróć za miesiąc — rozumiesz?

— I nic na to nie odpowiedziałas mu, głupia dziewczyno?

— A jakże! krzyczałam nawet i wyrzekałam, ale on wtedy spojrzął na mnie strasznie i krzyknął:

— Kto cię tu nasłał, szpiegować?

Prezes zadrżał i pomruknął z cicha.

— Ach! tak powiedział! I cóż mu odrzekłaś?

— Ba! Juści rzekłam, że przychodzę od pana.

— Tak... słusznie uczyniłaś... I cóż on na to?

Podrapał się po brodzie i rzekł powoli:

— Ah! Ah! Przychodzisz od prezesa! powinienem był domyslić się tego... Dobrze, dobrze, powiedz prezesowi że ja się zgłoszę do niego!

Dauman usłyszawszy te wyrazy uczuł że nogi pod nim drętwiąją — lecz nie mógł dłużej wypytywać Franciszki gdyż usłyszał iż nagle zawołano go po przydomku. Odwróciwszy się spostrzegł pana de Puymandour idącego ku zamkowi właśnie.

Pewny że przez niego dowie się ważnych szczegółów, odprawił Franciszkę i oczekiwał na powrót hrabiego; — nadzieja nie zawiodła prezesa, albowiem od Puymandour'a dowiedział się nakoniec o rodzaju choroby księcia.

Od tego momentu uspokoił się znacznie: Dauman

13)	Obligacje towarzystwa kolei żelaz. kursko-charkowskiej za 200 talar. za 1000 gul. za 100 f. st.	131	—
14)	Akcje towarzystwa kolei żelaznej szujsko-ianowskiej.	97	50
15)	Obligacje tegoż towarzystwa za 200 talarów.	128	50
b) Nieporęczone:			
1)	Listy zastawne banku ziemskiego gubernji chersońskiej.	59	—
2)	5% obligacje st. petersburskiego towarzystwa kredytowego miejskiego za 100 rsr.	77	50
3)	5% obligacje moskiewskiego towarzystwa kredytowego miejskiego za 100 rs.	77	—
4)	Akcje kompanji rosyjsko-amerykańskiej.	100	—
5)	Akcje 1-go towarzystwa ubezpieczenia od ognia.	255	—
6)	Akcje 2-go towarzystwa ubezpieczenia od ognia.	83	50
7)	Akcje towarzystwa oświetlenia gazem St. Petersburga.	58	—
8)	Akcje towarzystwa rosyjskiej bawelnianej rękodzielni.	99	50
9)	Akcje towarzystwa ubezpieczenia dożywcotnich dochodów i kapitałów.	53	50
10)	Akcje towarzystwa kolei żelaznej carsko-sielskiej.	32	—
11)	Akcje towarzystwa ubezpieczenia od ognia pod nazwą „Salamandra“.	125	—
12)	Akcje towarzystwa parowej żeglugi na Woldze.	135	—
13)	Akcje kompanji ubezpieczeń i przewozów towarów na morzu, rzekach i lądzie pod firmą „Nadezda“.	98	—
14)	Akcje towarzystwa żeglugi parowej na Woldze pod nazwą „Merkury“.	119	—
15)	Akcje towarzystwa kamsko-wołgskiej żeglugi parowej.	109	50
16)	Akcje ruskiego towarzystwa żeglugi parowej i handlu.	293	50
17)	Akcje st. petersburskiego towarzystwa ubezpieczenia od ognia.	99	50
18)	Akcje moskiewskiego towarzystwa ubezpieczenia od ognia.	120	50
19)	Akcje towarzys. oświetlenia stolicy.	72	—
20)	Akcje st. petersburskiego prywatnego banku handlowego.	175	—
21)	Akcje parowej żeglugi na Donie i morzu Azowskiem.	55	—
22)	Akcje towarzystwa kolei żelaznej moskiewsko-jarosławskiej.	112	50
23)	Listy zastawne towarzystwa wzajemnego kredytu gruntowego.	86	50
24)	Najwyżej dozwolone na wypuszczenie w obieg pod dniem 8-m marca 1861 r. i pod dniem 14 czerwca 1863 roku 5 1/2 % obligacje rygskiej kasy miejskiej (lit. A. i C.) za 1,000 rs.	696	—

25) Akcje towarzystwa żeglugi żaglowej i parowej pod nazwą „Delfin” 40 —
 II. Na zasadzie § 2 Najwyżej zatwierdzonego dnia 12 stycznia 1867 r. postanowienia o zastawach za odraczaną opłatę akcyzy od wódki w Królestwie Polskiem, zatwierdzony został przez ministra finansów następujący wykaz cen, po jakich akcje, obligacje i inne procentowe papiery Królestwa Polskiego przyjmowane być mają na zastaw dla zabezpieczenia odraczonej opłaty akcyzy od wódki w Królestwie Polskiem za drugie półrocze 1869 r.

a) Poręczone przez rząd.

1)	4% listy zastawne towarzystwa kredytowego ziemskiego Królestwa Polskiego III emisji:		
	I serji za rs. 100	rs. 65	kop. —
	II serji za rs. 100	” 62	” —
2)	Obligacje tak zwane prywatne po 500 złotych polskich	” 78	” 50
3)	4% obligacje skarbowe za rs. 100	” 60	” 50
4)	5% certyfikaty banku polskiego lit. B. po 200 złp. z kuponami bez kuponów	” 25	” 50
5)	Akcje kolei żelaznej warszawsko-bydgoskiej za 100 rs.	” 51	” 50
b) Nieporęczone:			
	Akcje kolei żelaznej warszawsko-wiedeńskiej za rsr. 100	” 33	” 50

Komisja Likwidacyjna w Królestwie Polskiem. — W skutku wniesionych żądań o przysposobienie i wydanie duplikatów, w zamian skradzionych listów likwidacyjnych, a mianowicie:

1000		500	
Litera księgi	N. listu w księdze	Litera księgi	N. listu w księdze
N. 6,360, 6,361	P. 65	N. 3,358, 3,359, 3,360, 3,361	B. 75
		11,588.	P. 26
250		100	
Litera księgi	N. listu w księdze	Litera księgi	N. listu w księdze
N. 910.	B. 22	N. 13,921,	A. 55
1,102.	B. 8	13,922, 13,923,	
10,209, 10,210,	H. 18	13,924, 13,925,	
10,211, 10,212,		13,915	
10,213, 10,214,	H. 4	36,750, 36,751,	
10,215, 10,216,		36,752, 36,753,	
21,902, 21,903,		36,754, 36,755,	
		36,756, 36,757,	
		36,758, 36,759,	
		36,760, 36,761,	
		36,762, 36,763,	
		36,764, 36,765,	
		36,766, 36,767,	
		36,768, 36,769,	

36.770, 36.771,	3.	15
i 36.775		
25.378, 25.379,	E.	29
i 25.380		
53.652, 53.653,	J.	55
60.181, i 60,185		

komisja likwidacyjna na mocy Najwyższego rozkazu z 21 sierpnia 1865 r. wyłuszczonego w postanowieniu komitetu urządzającego w Królestwie Polskiem z 4 (16) września 1865 r. art. 434 p. 5, wzywa niniejszem każdego posiadającego którykolwiek z wymienionych listów likwidacyjnych, aby złożył takowy do komisji likwidacyjnej w Warszawie przed upływem roku od pierwszego obwieszczenia, ponieważ te z wymienionych listów likwidacyjnych, które nie będą złożone w oznaczonym terminie, będą uznane i ogłoszone za nie mające żadnej wartości, a w zamian ich będą wydane osobom, które zameldowały o ich utraceniu, duplikaty. Jeżeli zaś posiadacz uznanego za sporny listu likwidacyjnego złoży go do komisji i zamelduje bezzasadność starania się o wydanie duplikatu, w takim razie komisja likwidacyjna, zatrzymawszy złożony list, wyda okazicielowi w zamian niego odpowiednie świadectwo i zawiadomi o tem przepisana drogą tego, który zameldował swe prawa do tego listu likwidacyjnego. W terminie sześciomiesięcznym od dnia wspomnianego zawiadomienia przez komisję likwidacyjną, osoby, które prosiły o duplikaty, powinny przedstawić dowody, że z ich strony zanesiona została przeciw okazicielowi tego listu skarga w właściwym sądzie z dowodem o ścisłym zachowaniu ustanowionych w tym przedmiocie przepisów, a następnie przedstawi tej komisji, nie dalej jak w trzyletnim terminie od dnia otrzymania od niej wyz wspomnianego zawiadomienia o złożeniu jej likwidacyjnego listu, — wyrok sądu cywilnego; jeżeli zaś skarga będzie zanesiona na drodze kryminalnej, w takim razie decyzja sądu kryminalnego powinna być złożona w terminie pięcioletnim od dnia wspomnianego zawiadomienia. W razie zaś niezłożenia do komisji likwidacyjnej, w wyz wspomnianych terminach, właściwego wyroku, spór uważany będzie za nieistniejący, a sporny list likwidacyjny będzie uznany za bezsporny. Warszawa, 20 marca (1 kwietnia) 1869 r.

Zarząd Szkoły Głównej Warszawskiej — wzywa niniejszem byłych studentów Szkoły Głównej, którzy stopnie naukowe w tejże Szkole otrzymali, lecz dyplomów dotąd nie wyjęli, aby po odbiór tychże w jak najkrótszym czasie do Kancelarji Szkoły Głównej zgłosili się.

Klasa Rysunkowa w Warszawie, podaje do wiadomości, że mający zamiar uczęszczać w r. szk. 1869/70 na bezpłatne lekcje rysunków, tak ręcznych jako też i technicznych, w Klasie Rysunkowej wykładanych, mogą się zgłaszać codziennie, wyjąwszy dni uroczystych, w godzinach od 10-jej do 12-jej z rana, do Kancelarji tejże Klasy, gdzie o warunkach przyjęcia będą mogli powziąć wiadomość. Z dniem 4 (16) Sierpnia r. b. sale dla rysujących będą otwierane codziennie, z wyjątkiem jedynie świąt uroczystych i Dni Galowych.

Pocztamt Warszawski. — Na zasadzie obowiązujących przepisów, każdy list prosty adresowany do

znał doskonale własność ofiarowanej mu przez sławnego chemika trucizny—wiedział że ona sprawia uderzenie krwi na mózg i dla tego nie wąpił, że książę był otruty. To zmieniło postać rzeczy, gdyż nie jego a Norberta pociągnięto by do śledztwa przedewszystkiem, gdyby wiadano o czynie... Zatem Norbert zrobił co zamyslił i nie cofnął się bynajmniej. Dauman uważał się za ocalonego już prawie.

Z radością udzielił on Djanie wszystkie pozyskane wiadomości.

— Widocznie, dodał wreszcie prezes, pan margrabia wspaniał za mało proszku, przynajmniej dla księcia, który ma siły potężne i końskie zdrowie. Z tej to przyczyny nastąpiło sparaliżowanie niepełne. Lecz bądź pani spokojną! znam mój proszek, skutek jego niezawodny i jeżeli książę wyżyje, to zostanie idjotą na całe życie, a to dla naszych planów na jedno prawie wyniesie.

— Dla czego jednak Norbert nic do mnie nie pisze? wyrzekła w zamysleniu Djana.

— Bo działa ostrożnie — może go śledzą potajemnie?... O teraz widzę, że pan Norbert jest dzielnym człowiekiem, pojmującym że o pewnych rzeczach nie pisze się nigdy i do nikogo. Co do nas, zostaje nam tylko obecnie mieć cierpliwość i czekać...

Oczekiwali więc cierpliwie—lecz tydzień upłynął, a Norbert nie dawał znaku życia.

Djana przez ten czas cierpiała okropnie—lecz energia jej była tak wielką, a wola tak silną, że nikt w domu rodziców nie dostrzegł najmniejszego niepokoju w jej twarzy.

Nadeszła niedziela. Margrabina de Sauvebourg wysłuchała samotnie mszy rannej, córcę zaś poleciła znajdować się na sumie. Rozporządzenie takie uradowało Djanę, miała albowiem nadzieję, że w kościele spotka się z Norbertem.

Niestety! i ta jeszcze nadzieja zawiodła ją z kolei, albowiem pomimo że przybyła do kościoła już po rozpoczęciu nabożeństwa, zastała ławkę książąt de Champdoce—pustą!

Powoli weszła na swoje miejsce i ukląkłszy próbowała zająć się modlitwą—lecz myśl jej była gdzie indziej, a dusza skażona i wzburzone namiętcią serce, odpychały pociechę religijną. Na raz, spostrzegła, że proboszcz wstąpił na ambonę. Stanowiło to zwykle najciekawczą część niedzielnego nabożeństwa, gdyż proboszcz przed kazaniem ogłaszał zawsze zapowiedzi małżeństw zawrzeć się mających.

Tak było i tej niedzieli.

Proboszcz, obejrawszy się zwolna po kościele, jakby chciał obliczyć wszystkie swoje duchowne owieczki, wytarł nos głośno, odkaslnął i nakoniec dobywszy z brewiarza kartkę papieru czytał:

„Następujące osoby zabierają się do stanu małżeńskiego...”

Wszystkie oczy obróciły się ku ambonie—w kościele nastała cisza solenna.

Proboszcz po pewnej pauzie, czytał dalej:

„Pan Ludwik-Norbert Dompair, margrabia de Champdoce, syn nieletni i prawy, zrodzony z Wilhelma-Cesara Dompair, i nieboszczki Izabelli de Barneville jego małżonki, zamieszkałych w tej parafji—z panną Dezyderją-Anną-Marją Polouzat, nieletnią córką Renego-Augusta Palouzat a hrabięgo de Puymandour i jego zmarłej małżonki Zofji Staplet, także zamieszkałych w niniejszej parafji”.

Zapowiedź ta jak piorun spadła na głowę Djanę; czuła, że serce jej bić przestaje — myślała że umrze w tej chwili!

„Ta pierwsza zapowiedź jest zarazem ostatnią, z powodu wyjednanego indultu jego ekselencji księdza arcybiskupa”.

Tu złożywszy papier, proboszcz wyrzekł zwykle, dopełniające już samej tylko formalności wyrazy:

— „Ci, którzyby wiedzieli o jakich przeszkodach do zawarcia tego małżeństwa, obowiązani są pod groźbą kłatwy, zawiadomić mnie o nich — zabrania się również przeszkadzać temu małżeństwu za pomocą fałszywych lub nieuzasadnionych oskarżeń”.

Była chwila, w której Djana obłąkana prawie z rozpacz, chciała powstać z ławki i głośno dopomnieć się o swoje do Norberta prawa, lecz duma ocaliła ją od spełnienia tak zuchwałego kroku.

(d. c. n.)

gubernij wewnętrznych Cesarstwa, powinien być opłacony podług ustanowionej taksy wagowego, t. j. po kop. 10 za każdy pojedynczy list, i listy zwyczajne bądź oddane na pocztę osobiście, bądź też wrzucane do skrzynek pocztowych, bywają ważne, a to dla tego, że jeżeli wartości naklejonych na nich marek pocztowych, lub koperty stempelowej, nie odpowiada przypadającej opłacie stosownie do rzeczywistej wagi listów, to w pierwszym razie żąda się od podawców naklejenia brakujących marek, a w drugim listy pozostają bez wyprawienia. Ponieważ dość często się zdarza, że ze skrzynek pocztowych wyjmowane są listy niedostatecznie opłacone markami odpowiednio do rzeczywistej wagi tychże lub też wcale bez marek, przeto Pocztamt Warszawski dla usunięcia mogących ztąd wyniknąć wątpliwości, podaje do wiadomości publicznej, że zgodnie z przytoczonym powyżej przepisem, tego rodzaju listy, jako nie kwalifikujące się do wyekspedjowania, będą zatrzymywane w Pocztamcie.

Pocztamt Warszawski. — Doszło do wiadomości Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, że niektóre miejsca pocztowe przyjmują jeszcze dotychczas na pocztę dla ekspedjowania pisma perjodyczne, podług dawnego porządku, to jest pod banderolą. W skutek tego Departament Pocztowy przez Cykularz z dnia 1 (13) Lipca r. b. za Nr. 10,485 dał znać, że za wydanym w dniu 27 Września 1868 r. Najwyższym Rozkazem, ogłoszonym w Nr. 268 *Birż. Wied.* za tenże rok, o pobieranie poczynając od bieżącego 1869 r., za przesyłkę przez pocztę gazet i pism perjodycznych, jednakowej opłaty po 20% od ceny prenumeracyjnej, istniejącej poprzednio porządek przesyłania pocztą pism perjodycznych pod banderolą, powinien być uważany za nieobowiązujący, od dnia 1-go Stycznia r. b. Podając o tem do wiadomości publicznej, Pocztamt Warszawski nadmieniam, że zgodnie z przytoczonym powyżej rozporządzeniem, przyjmowanie na pocztę gazet i pism perjodycznych pod banderolą, znosi się zupełnie od dnia dzisiejszego, i takowe pisma dla wyekspedjowania ich pocztą, powinny być zdawane podług ogólnej zasady, do Ekspedycji Gazet Pocztamtu, za uprzednią upłatą przypadających za przesyłkę 20% od ceny prenumeracyjnej, na czas trwania prenumeraty, jakowa opłata powinna być wnoszona do Kasy Pocztamtu przy oddzielnych deklaracjach, nieopłacone zaś egzemplarze, w żadnym razie do ekspedjowania przyjmowane nie będą.

W rozkazie Warszawskiego Ober-Policmajstra do Policji Wykonawczej za Nr. 206 wydanym, zamieszczono: Dla zapobieżenia zdarzającym się zażaleniom osób prywatnych, że nie bywają jakoby zawiadamiane o rezolucjach, na podane prośby do różnych władz i zarządów, gdy przeciwnie dopełnione sprawdzenia przekonywają że rezolucje te — po większej części były im komunikowane, polecam policji wykonawczej, ażeby odtąd o wszelkich rezolucjach zawiadamiać osoby prywatne nieinaczej, jak za pokwitowaniami, odbierając nadto od nich kwity, wydane im z przyjęcia prośb, na które nastąpiły komunikowane im decyzje. — W dniu 19 (31) lipca, naczelnik uczestkowy, cyrkułu (2/3) Sobornego, Gurecki, obchodząc swój udział, na ulicy Rybaki, usłyszał krzyk z przeciwnego brzegu Wisły; nie tracąc więc ani chwili, wskakuje z dwoma rybakami do łódki, dopływa na środek rzeki i zastaje wydobytego już z wody przez flisów topielca 12-letniego chłopca starozakonnego, przez flisów, niedającego wskazać znaków życia; natenczas Gurecki, roztropnie swoim działaniem zdołał przywrócić go do przytomności i zdrowego dostawić do cyrkułu. Oświadczając za to naczelnikowi uczestkowemu Gureckiemu, moje podziękowanie, przeznaczam mu w nagrodę rs. 5. — Dnia 12 (24) lipca, pies wściekły, biegnąc przez ulicę Zakroczymską i Freta, pokąsał 4-ch innych psów. Przechodzący natenczas dobosz st.-petersburskiego króla Fryderyka Wilhelma III pułku grenadierów, Andrejew, dopędził psa i zabił go. — D. 22 lipca (3 sierpnia), pies niewiadomo do kogo należący, z przetrąconym tyłem, lecąc przez ulicę Gęsią rzucił się na podoficera 3-iej brygady artylerji, Daniłowa, który zapobiegając ugryzieniu, zabił go palaszem na miejscu. Za tak przytomne znalezienie się dobosza Andrejewa i podoficera Daniłowa i uchronienie przez to innych osób od nieszczęśliwych wypadków, jakie wyniknąć mogły, przeznaczyłem i wręczyłem tym niższym stopniom wynagrodzenia pieniężne, z wiedzą ich władzy — pierwszemu rs. 5, drugiemu rs. 3. O czem podaje do wiadomości podwładnej mi policji.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Warszawa,

dnia 28 Lipca (9 Sierpnia).

Dziwnie może się wydawać jaką obojętność okazuje opinia publiczna w Wiedniu względem

delegacji, wszelako obojętność ta usprawiedliwiona jest przez dotychczasowe rezultaty obrad delegacji. Na poprzednich sesjach delegacje ograniczały się na uchwaleniu wszystkich żądanych przez rząd kredytów na cele dyplomatyczne i wojskowe, a jeżeli próbowały kiedy robić małe wykreślenia, to na następnej sesji okazywało się, że rząd pomimo tego zrobił wydatek, który delegacje musiały przyjąć jako fakt spełniony. Z tego względu coraz wyraźniej dają się słyszeć głosy o bezużyteczności tej instytucji. — Delegacja węgierska już rozpoczęła plenarne posiedzenia i zaraz na wstępie zainterpelowany został gabinet co do jego postawy względem przesładowanych w Rumunii protestantów; interpelacja ta zdaje się mieć na celu życzenie delegacji węgierskiej, aby rząd austriacki przybrał na siebie rolę protektora protestantów w Rumunii. — Po uchwaleniu budżetu wydziału spraw zagranicznych, w delegacji węgierskiej ma być podjęta dość drażliwa kwestja co do stanowiska Dalmacji, która ze względów historycznych powinna należeć do korony węgierskiej. Tymczasem pomiędzy dziennikami wiedeńskimi a peszteńskimi toczy się dość zacięta polemika co do stanowiska granicy wojskowej. — W Czechach agitacja wyborcza obu stronniestw narodowych staro- i młodo-czeskiego, coraz się wzmaga i dzienniki półurzędowe, usiłujące, z wyższego polecenia, skłonić czechów do pojednania się z nową erą konstytucyjną, nie wierzą w skuteczność swych rad i przewidują upór czechów. — Zaczynają też głosić, że i w Galicji przywrócony zostanie język niemiecki w urzędzie, z powodu trudności wprowadzenia w wykonanie postanowienia, wydanego na naleganie sejmiku galicyjskiego, a uznającego język polski za urzędowy i z powodu protestacji niektórych wyższych władz sądowych w Galicji. — Dzienniki czeskie donoszą, że bawiący w Pradze ambasador austriacki przy dworze rzymskim, hr. Trautmandorff, podał się do dymisji, przekonał się bowiem o niemożności pojednania stolicy apostolskiej z nową erą w Austrii.

Senat francuzki wybrał już komisję do złożenia sprawozdania o wniesionym przez rząd projekcie reform w konstytucji. Do komisji tej wybrani zostali reprezentanci wszystkich odcieni; zatem głównie charakter sprawozdania będzie zależał od sprawozdawcy, a jak powszechnie przypuszczają, obrany nim zostanie p. Delangle, który zaleci przyjęcie projektu rządowego bez żadnych zmian; rozprawy bardzo będą ciekawe, gdyż zapowiedziano już 40 poprawek do tego projektu, w skutku czego nie będzie on mógł być uchwalonym w d. 3 (15) sierpnia, bo komisja przedstawi swe sprawozdanie zaledwie 1 (13) sierpnia, zaś 13 (25) sierpnia rozpoczynają się posiedzenia rad jeneralnych; zatem albo będzie musiała nastąpić przerwa w pracach senatu przed uchwaleniem reform, albo posiedzenia rad jeneralnych będą musiały być odroczone na nieco późniejszy termin. — Cesarz wraz z cesarzową udają się do obozu pod Chalons, gdzie przepędzą dzień imienin cesarza i zabawią do 9 (21) sierpnia, poczem cesarzowa wyruszy w podróż na Wschód na 3 miesiące.

Z Hiszpanji nie ma żadnych urzędowych doniesień o powstaniu karlistów. Według dzienników paryzkich, Don Carlos oczekuje w górach Nawarry na zgromadzenie się większych sił, które powoli organizują się według naprzód ułożonego planu. W sferach hiszpańskich w Paryżu zapewniano, że w tych dniach miała się odbyć w małej wiosce w górach Nawarry narada głównych przewodców karlistowskich, na której postanowiono rozpocząć

regularną kampanję, wydając zarazem odezwę do ludu. — Nad to powstanie na wyspie Kubie musiało się rozszerzyć, skoro *Imparcial* donosi, iż uznano konieczność wysłania tam nowych posiłków. — Rząd Stanów Zjednoczonych, na protestację posła hiszpańskiego w przedmiocie wydanego rozporządzenia nie wypuszczenia 15 łodzi pancernych, zbudowanych w Stanach Zjednoczonych na rachunek Hiszpanji, pozwolił tylko na dalszą budowę drugich 15 łodzi pancernych, zaś swego zakazu wypuszczenia tych statków nie cofnął. Okoliczność ta może skłoni rząd hiszpański do spiesniejszego zawarcia formalnego pokoju z rzeczpospolitą Chili i Peru, coby pozwoliło mu użyć te statki przeciwko powstańcom na w. Kubie.

Spór pomiędzy wice-królem Egiptu a Portą musi być bardzo zaogniony, kiedy *Times* radzi zaproponowanie w nim pośrednictwa mocarstw europejskich. Według *Patrie*, mocarstwa wpłynęły już tyle na wice-króla, iż skłoniły go do ułożenia memorjału usprawiedliwiającego się z zarzutów stawianych przez Portę. *Memorial diplom.* zaś utrzymuje, że wielkie mocarstwa zachodnie, za pomocą swych pełnomocników w Konstantynopolu, udzieliły zapewnienia Porty, że wice-król podczas swej podróży po Europie, nie przeciwko władzy sułtana nie działał, oznajmiając zarazem życzenie, aby pokój, o którego utrzymanie tak usilnie się starają, nie został zakłócony na Wschodzie. Według niektórych doniesień, w skutku przewidywanego polepszenia się stosunków pomiędzy Portą a wice-królem, brat tego ostatniego Mustafa-Fazyl-pasza, który został mianowany ministrem gabinetu tureckiego bez wydziału, znów uda się w podróż do Niemiec.

Wiadomości telegraficzne.

* *Moskwa, 23 lipca (4 sierpnia).* Dziś o godzinie 5-ej min. 20 po południu, Najjaśniejszy Pan, Najjaśniejsza Pani i Wielka Księżniczka Marja Aleksandrowna przybyli ze wsi Iljinskoje do pałacu Petrowskiego. O godzinie 6-ej wieczorem, Najjaśniejszy Pan raczył odbyć przegląd wojsk na polu chodynskim. (*Goniec Urzęd.*)

* *Samara, 23 lipca (4 sierpnia).* Ich Cesarskie Wysokoście Wielki Książę Cesarzewicz Następca Tronu, Wielka Księżna Cesarzówna i Wielki Książę Aleksy Aleksandrowicz raczyli przybyć pomyślnie do Samary 22-go lipca (3 sierpnia), o godzinie 10-ej zrana. Dziś, o świcie, Ich Cesarskie Wysokoście raczyli udać się w dalszą podróż. Ich Cesarskie Wysokoście cieszą się pożądanym zdrowiem. (*Tamże.*)

* *Wiedeń, 5 sierpnia (24 lipca).* Na dzisiejszem posiedzeniu plenarnem delegacji węgierskiej, Kemény wystosował do ministra spraw zagranicznych następującą interpelację: 1. Co zamierza on uczynić dla uregulowania stosunków prawnych protestantów mieszkających w księstwach dunajskich? i 2. co zamierza on zrobić dla uzyskania zadosyćuczynienia za czyny gwałtowne, których, jak donoszą niektóre gazety, dopuszczono się w Bukareszcie względem kaznodziejów protestanckich? (*Wolff's T. B.*)

* *Wiedeń, 6 sierpnia (25 lipca).* Na dzisiejszem posiedzeniu plenarnem delegacji węgierskiej, Pulszky pochwalił politykę Beusta na wschodzie i w Niemczech, jako odpowiednią interesom monarchji. Pulszky i hr. Zichy odparli napaści Zsedenyiego na politykę Beusta. Reprezentant rządu Orczy wyjaśnił politykę rządu, mającą na celu zabezpieczenie i rozwój wolności na wschodzie i zachodzie. Ponieważ zaś — dodał p. Orczy — nie wszędzie okazują nam jednakię usposobienia przyjacielskie, przeto powodzenie nie wszędzie jest jednakię. (*Tamże.*)

* *Wiedeń, 7 sierpnia (26 lipca).* Na dzisiejszem posiedzeniu plenarnem delegacji węgierskiej, Petrovay interpelował w przedmiocie zajść za granicą rumuńskiej. Reprezentant rządu Orczy odpowiedział, że ze strony węgierskiej nie dopuszczono się żadnego czynu gwałtownego. Rumunja posłała na granicę oddział złożony z 280 ludzi z 12 działami, który zostanie ewentualnie przyjęty energicznie. (*Tamże.*)

* *Praga, 6 lipca (25 sierpnia)*. Towarzystwo „Słowacka lipa” powzięło na dzisiejszym posiedzeniu uchwałę, że naród czeski zgadza się na deklarację, iż każdy kto podczas przyszłych wyborów do sejmu nie będzie wybierać mężów zaufania, uważany być ma jako złośliwy przeciwnik narodu, oraz że z powodu wyborów i dla naradzenia się co do nich, mają być zwoływane meetingi. Dla wykonania tej uchwały, przewodniczący w zgromadzeniu rozesłał już po kraju odezwy drukowane. (*Cor. Bär.*)

* *Paryż, 5 sierpnia (24 lipca)*. Na dzisiejszym posiedzeniu senatu, wybrana została komisja złożona z dziesięciu członków dla rozstrząśnienia projektu uchwały senatu. Wybrani zostali mianowicie do tej komisji, pp. Devienne, Delangle, Boudet, Maupas, Lagueronniere, Bauchard, Lacaze, Béhic, Casabianca i Suin. (*Wolff's T. B.*)

* *Paryż, 6 sierpnia (25 lipca)*. Cesarz i cesarzowa wyjadą jutro do Chalons i zabawią tam do 21-go sierpnia, poczem cesarzowa przedsięwzięnie podróż na wschód, która trwać będzie trzy miesiące. — Zapewniają, że zajście pomiędzy sultanem i wice-królem Egiptu jest na drodze do załatwienia. (*Tamże.*)

* *Paryż, 6 sierpnia (25 lipca)*. Korespondencja litografowana karlistowska zaprzecza pogłosce, jakoby Don Carlos zamierzał zaniechać swój projekt. (*Cor. Bär.*)

* *Paryż, 6 sierpnia (25 lipca)*. Z rozporządzenia ministra Forcade z 25 lipca mianowana została komisja, której powierzono zbadanie kwestij dotyczących drukarni. (*Tamże.*)

* *Paryż, 7 sierpnia (26 lipca)*. Komisja senatu do rozstrząśnienia projektu uchwały senatu ukonstytuowała swe biuro; Rouher obejmuje prezydencję, Bauchard zaś pełni obowiązki referenta. (*Wolff's T. B.*)

* *Madryt, 5 sierpnia (24 lipca)*. Podług *Imparcial*, uznano niezbędność szybkiego posłania posiłków na wyspę Kubę, dla przytłumienia powstania. (*Tamże.*)

* *Madryt, 6 sierpnia (25 lipca)*. Obiega pogłoska, że Sabarięgo i obaj jego synowie, ratowali się ucieczką do Portugalji. (*Cor. Bär.*)

* *Londyn, 6 sierpnia (25 lipca)*. Artykuł *Timesa* zaleca wdanie się dyplomacji dla załatwienia sporu turecko-egipskiego. — Z Nowego-Jorku donoszą pod datą wczorajszą przez telegraf atlantycki: Posel hiszpański wystąpił do rządu Stanów Zjednoczonych z protestem przeciw zasekwestrowaniu łodzi kanonjerskich hiszpańskich. (*Wolff's T. B.*)

* *Londyn, 6 sierpnia (25 lipca)*. Izba lordów przyjęła na dzisiejszym posiedzeniu bil w przedmiocie telegrafów w trzecim odczytaniu. — W izbie gmin, na interpelację Torrens'a, podsekretarz stanu do spraw zagranicznych, Otway, oświadczył, że niektóre rządy zaproponowały zawarcie traktatów dotyczących ekstradycji. Rząd złoży niezwłocznie bil ogólny w tym przedmiocie. (*Tamże.*)

* *Londyn, 6 sierpnia (25 lipca)*. Z Waszyngtonu donoszą przez telegraf atlantycki: Rząd Stanów Zjednoczonych zezwolił na dalszą budowę łodzi kanonjerskich hiszpańskich, lecz zabronił posyłać te łodzie przeciw Rzeczypospolitej Peru. (*Tamże.*)

* *Londyn, 6 sierpnia (25 lipca)*. Na posiedzeniu izby wyższej lord Granville wyrzekł, że odroczenie izb nastąpi 11-go lub 12-go sierpnia. (*Cor. Hav. Bul.*)

* *Bombay, 13 (1) lipca*. Aresztowano w Dinahore dziesięciu wehabitów obwinionych o spisek. W Pendżabie odszukiwane są ślady rozgałęzienia sprzysiężenia. (*Cor. Bär.*)

* *Hongkong, 24 (12) czerwca*. Wojska mikady zajęły Matmai. — Wykryto w Sutscan i Szangai wielkie sprzysiężenie taipingów. (*Tamże.*)

* Wczoraj, w niedzielę, 27 lipca (8 sierpnia), jako w dniu rocznicy Urodzin Jej Cesarzkiej Mości, Najjaśniejszej Cesarzowej Marii Aleksandrownej, odprawione było przez najprzewielebniejszego Joanicjusza, arcybiskupa warszawskiego i nowogrodzkiego, uroczyste nabożeństwo w cerkwi św. Marii Magdaleny na Pradze o godzinie 11-iej zrana, w obecności JW. Jenerał-Feldmarszałka, władz wojskowych i cywilnych i licznych parafjan. Podczas nabożeństwa dane było z dział na wałach warszawskiej Aleksandrowskiej cytadeli 21 wystrzałów, a po jego skończeniu, Jenerał-Feldmarszałek raczył przyjmować powinszowania w cerkwi. O godzinie 9 1/2 zrana, uroczyste nabożeństwo odprawione było w kościele archikatedralnym i metropolitalnym św. Jana;

jednocześnie odprawione były podobnie nabożeństwa we wszystkich świątyniach wszelkich wyznań. Wieczorem dane było w wielkim teatrze przedstawienie bezpłatne, zakończone hymnem narodowym, odśpiewanym przez wszystkich artystów opery i na żądanie publiczności powtórzonym. O zmroku miasto zajaśniało rzesistą iluminacją.

* (Kronika kościelna). W zeszły piątek pamiątka Przemienienia Pańskiego obchodzona była jako święto pierwszorzędne w tych mianowicie kościołach, gdzie na dzień ten przypadał odpust, mianowicie zaś: w kościele katedralnym i metropolitalnym S-go Jana, Panny Marii na Nowem-Mieście, S-tej Trójcy na Solcu, tudzież Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej. W pierwszym z kościołów wotywę z wystawieniem odprawił ks. Skrzyppowski, sumę celebrował kanonik katedralny ks. Dietrich, który po południu intonował nieszpory, kazanie miał ks. Ponikowski; artyści i chóry konserwatorium muzycznego przy współudziale artystów opery wykonali pod kierunkiem profesora Roźnieckiego mszę Eiblingera, na graduale „Ojciec nasz” Moniuszki, na offertorium hymn „Jesu redemptor” chór żeński Gounoda. W innych z powyższych kościołów, chóry artystów i amatorów wykonywały odpowiednie kompozycje kościelne. Onegdaj w sobotę odpust S-go Kajetana obchodzonym był w kościele S-jej Trójcy na Solcu. — Wczoraj na cześć S-go Dominika odprawiane było nabożeństwo odpustowe w kościele S-go Jacka przy ulicy Freta. — W kościele Przemienienia Pańskiego na intencję nożowników, zaś w kościele S-go Marcina przy ulicy Piwnej, na intencję stowarzyszenia mechaniczno-górniczego odprawione były solenne wotywy. — W archikatedrze nabożeństwo niedzielne, jako w ciągu oktawy Przemienienia Pańskiego, odprawione było z ceremoniami odpustowymi; sumę celebrował ks. kanonik Dietrich, kazanie miał ks. Stojakowski; artyści i chóry konserwatorium muzycznego, pod kierunkiem profesora Roźnieckiego, wykonali mszę Mozarta F major, na graduale chóral Mendelsohna i offertorium Roźnieckiego. ♠

* (Tydzień handlowy). D. 25 lipca (6 sierpnia). Targi zbożowe zagraniczne w tygodniu ubiegłym bardzo mało były czynne, a dowozy z powodu zajęcia rolnika w polu przy odbywających się zbiorach, ograniczone. Ceny pszenicy wszelako mocno się trzymały na targu londyńskim. W Berlinie ceny żyta w miejscu obniżyły się o 1 tal., gdy na dostawę późniejszą płacono w końcu tygodnia wyżej o 2 1/2 tal. Na targu gdańskim pszenica była poszukiwana, przy cenach dość dobrych. Obroty tygodnia były średnie, żyto jednak było zaniedbane i tylko po niższej cenie do zbicia. Na targu naszym dowozy pszenicy przez cały tydzień były prawie żadne, dopiero w ostatnich dniach przywieziono do 300 korey, które sprzedane zostały po rs. 7 k. 20 — rs. 7 kop. 87 1/2 za korzec 250 funt. Jeden ładunek z 19 lasztów ziarna zeszłorocznego ord. zakupiono na wysyłkę i płacono po rs. 6 kop. 90. Żyta dowozy były znaczne, kupowano wyłącznie dla młynów parowych tutejszych. Płacono za ziarno dobre rs. 4 kop. 75 — rs. 4 kop. 80, za wilgotne rsr. 4 kop. 20 — rs. 4 kop. 50. Na dostawę późniejszą w 1 1/2 miesiąca zakontraktowano kilka partij przedniego ziarna po rs. 4 kop. 50. Jęczmienia i grochu przez cały tydzień nie dowieziono. Owsa ceny z powodu bardzo licznych dowozów o 30 kop. niższe; płacono rsr. 2 kop. 70 — rsr. 2 kop. 85 za korzec. Rzepaku zimowego (Rapps) ceny trzymały się mocno; płacono za kilka partij rs. 9 kop. 37 1/2 do rs. 9 kop. 50, rzepiku nie dowieziono. Maki ceny niezmiennione. Okowity ceny przy licznych dowozach utrzymały się na rs. 1 kop. 17 do rs. 1 kop. 18 1/2. Cukiery: w produkcie tym obroty bardzo ograniczone, kupowano tylko na potrzebę konsumcji miejscowej po cenach zeszłotygodniowych niezmiennionych; płacono za Ostrów rs. 4 kop. 25 — rs. 4 kop. 20, za Hermanów rs. 4 kop. 15, za Orzysz i Łyszkowice po rs. 4 kop. 12 1/2. Za Dobrzelin, Mayerhoff, Elzbietów, Leonów i Konstancję po rs. 4 kop. 05. Za Leśmierz i Rytwiany po rsr. 3 kop. 95. Za Mniszew i Łuków rs. 3 kop. 90. Mączka jest ciągle poszukiwana, płać rs. 3 kop. 90 — rs. 3 kop. 95 za kamień 24 funt. (*Gaz. Hand.*)

* (Stowarzyszenie spożywcze „Merkury”). Zarząd stowarzyszenia czyniąc zadość licznym żądaniom biorących w sklepach stowarzyszenia mąkę w większych ilościach, zacząwszy od pół pudła, postanowił odstąpić po kop. 10 na pudzie, a po kop. 5 na półpudzie. Od dnia dzisiejszego zatem w sklepach stowarzyszenia sprzedaż mąki odbywać się już będzie w powyżej wskazanych warunkach. — W sklepach i składach, z którymi związane zostały stosunki na zasadzie rabatu, marki zwrotne, oprócz wycisku wybitego drugostronnie, opatrzone być winny cyfrą pisaną jednego z człon-

ków rady nadzorczej; cechy te udokładniają kontrolę. W stowarzyszeniach tego rodzaju, pomyślność takowych zawisła od czynnego i pilnego współudziału stowarzyszonych; — zarząd spodziewa się zatem, że stowarzyszeni zechcą zapewnić swe współdziałanie w interesach ogółu, zwracając uwagę na powyższe cechy i tym sposobem przyjdą w pomoc zarządowi co do odpowiedniej kontroli.

* (Kurjerek miejski). Wieczór sobotni zakończył się gęstym choć drobnym deszczem, który narobił nie małego kłopotu znajdującym się w wielkim teatrze i na ogródkowych widowiskach spektatorom, albowiem przypadł a raczej już się rozpadał w najlepsze, w chwili zakończenia tych różnorodnych spektakłów. Nieszczęśliwi posiadacze parasolów, zmuszeni byli pożyczać ich reprezentantom płci nadobnej, znajomym zwłaszcza — a już najcięższą służbę pełnić musieli galanci, którym srogi obowiązek nakazywał, bądź co bądź, dostarczyć dorożek do odwiezienia drogich przedmiotów ich westchnień w domowe progi. Utrącony ten deszcz, z małemi przerwami padał przez całą noc, aż dopiero wczoraj rano około godziny siódmej ustał — przy zachmurzonej niebie. Jednakże wkrótce dobroczynne promienie słońca rozdarły chmurną oponę, i piękna, bo pozbawiona zbytniego upału pogoda, zajaśniała warszawianom by sobie mogli poświętować raźnie w dniu podwójnie uroczystym. Sypnęły się też mnogie tłumy ku ogrodom miejskim i odleglejszym — wprawdzie nad wieczorem niebo zachmurzyło się znowu, powietrze ochłodziło znacznie i zapowiedziane w łazienkowskim amfiteatrze „na wyspie” przedstawienie, spełzło na niczem, lecz pogoda dotrwała i dozwoliła publiczności zgromadzić się na przedstawieniach pod gołoniebnymi.

— Sala teatru wielkiego, gdzie wczoraj, jako w dniu uroczystości dworskiej, dawano widowisko bezpłatne — napelniła się od góry do dołu — a komiczna operetka „Małżeństwo przy latarniach” i pełen pastoty balecik „Na kwaterze”, powiększyły jeszcze i tak już wesoły humor publiczności. Rozumie się, że iluminacja świetnie płonąca wśród ciemnego wieczoru, dodała chęci do późniejszych nawet po mieście spacerów.

— Nowin nadzwyczajnych, nie mamy dziś w sprawozdawczej tece — w „ogórkowej” porze nie łatwo o nie — o zapowiedzianych zaś w repertuarze wielkiego teatru i w sali rozmaitości restauracjach... już donosiliśmy i czekamy obecnie na rzecz arcyprzyjemną bo na „Pierwszy dzień szczęścia”, który niebawem zaświta nam przy blasku kinkietów na scenie w teatrze, dzięki sędziwemu kompozytorowi, który w ósmym czy dziewiątym nawet podobno, lat krzyżyku, jeszcze o takim dniu pamięta!!

— Aż strach pomyśleć, że dla ścisłości sprawozdania — musimy dodać tu jeszcze stereotypową z każdej pogodnej niedzieli wiadomość, że na koncercie Bilsego w Dolinie, oraz w Eldorado, Alcazarze, Kasino, Tivoli i t. d., znajdowało się mnóstwo obojej płci spektatorów — chociaż pleć nadobna, tylko w Dolinie i w Alcazarze, licznie reprezentowaną bywa.

— Z jakiego powodu woda w Wiśle, w łazienkach położonych u stoku ulicy Bednarskiej — ma zapach nie zbyt przyjemny? jest to pytanie na które sami nie mając odpowiedzi, stawimy je kompetentom do rozwiązania.

* (Wiadomości gospodarskie). Z korespondencji z d. 30 lipca do *Gaz. Hand.* dowiadujemy się, że urodzaje w gubernji lubelskiej, w ogóle są bardzo dobre, pszenice piękne; za starą pszenicę płać tam około rs. 7 kop. 50. Co do robaczek niszczących zboża, o których już pisma donosiły, te rzeczywiście istnieją tam, lecz nie zagrażają tak bardzo jak z początku mniemano. W gubernji radomskiej, pszenice nie szczególne, za to żyta bardzo ładne. W gubernji kieleckiej urodzaje są dobre i średnie; okolice tamtejsze ucierpiały jednak bardzo w tym roku od gradobicia. Grochy w ogóle bardzo ładne wszędzie. Żniwa odbywają się pomyślnie: pogoda sprzyja. W okolicach nad bużnych urodzaje są również świetne; na kartoflach pokazują się zarę; bydło w niektórych miejscowościach choruje na języki i racice. Z powiatu nowomińskiego (gub. warszawska), piszą do tejsze gazety, że zbiory oziminy są tam na ukończeniu, ku czemu sprzyja piękna i stała pogoda, połączona z wielkimi upałami. Żyto piękne jak rzadko, i trzyma wysoką wagę, korzec bowiem waży do 150 funtów. Owsy wszędzie przesieliczne i bardzo wydajne. Słowem obfitość i wyborne przymioty wszelkiego zboża. Kartofle wszędzie ładne, lecz obecnie dotknięte zostały zarazą, która pokazuje się szczególnie na gatunku rychliki zwanym. Robotnika w roku bieżącym jest podostatek, płać dzienna wynosi oprócz wódki kop. 30. Ceny zboża utrzymują się jeszcze dość wysokie, zbiory bowiem wstrzymują robotników od dostawy na targi. Żyto płać jeszcze po rs. 4 za korzec, owies rs. 2 k. 50. — Podług korespon-

dencji z Olsztyna pow. częstochowski (gub. petrokwowska) do *Gaz. Warsz.* urodzaje w tamtych okolicach są wcale niezłe w tym roku, tylko gryka nie dopisała, upały szkodliwie na nią oddziały. Owoców tam mało, chociaż niezłe, szczególnie gruszek obrodziły. Mieszkańcy tamtejsi mają bardzo wiele gruntów, ale lichej; żyto, owies, gryka i kartofle jedynymi są ziemiopłodami.

* (Wypadki miejskie). Przy pożarze wynikłym w nocy z dnia 23 na 24 lipca (4 na 5 sierpnia), na ulicy Chłodnej, w domu pod Nr. 928, mieszkające na facjacie 7 biednych rodzin, składających się z 24 osób, a w tej liczbie 12 dzieci, postradali zupełnie całe swoje mienie i pozostali bez przytulki i środków do życia; 10 zaś z nich, pokaleczonych i poparzonych, umieszczono w szpitalu św. Ducha, z których dwoje, to jest: Matylda Sobieszczyńska, żona czeladnika krawieckiego, lat 35 i Marianna Augustyniak, córka wyrobniaka, lat 5 mające, w dniu zaonegdajszym zmarły. Sąd właściwy zawiadomiony o tem został. — W cyrkułe Powązkowskim, na ulicy Nowolipie, dorożkarz Nr. 328, przez nieostrożność przejechał 8-letnią córkę woźnego, Emilję Kasinowską i skaleczył jej nieszkodliwie obie nogi. Dziewczynka oddana na kurację rodzicom, dorożkarz zaś aresztowany dla ukarania. — W cyrkułe Sobornym, 14-letni chłopiec starozakonnny Szlama Gimsberg, ucepłszy się z tyłu dorożki, upadł i skaleczył sobie lewą nogę. Na kurację odesłany został do szpitala starozakonnnych. — Z mieszkania Józefa Pogorzelskiego, w domu pod Nr. 2191, otworzonego podrobionym kluczem, skradziono następujące rzeczy, wartości rs. 258: suknię czarną jedwabną, broszkę koralową, zegarek złoty z takimże łańcuszkiem i kluczykiem, także zegarek z emalją i perłą, bransoletę, krzyżyk, sylwetkę z fotografią, pierścień brylantowy, dwie szpilki i kolczyk. Śledztwo zarządzono.

* (Podróż Ich Cesarskich Mości i Najdostojniejszych Osób). Na kwarantanowym wybrzeżu w Odesie, jak donosi *Odes. Wiestn.*, budują osobną platformę na przyjazd Ich Cesarskich Mości. Na platformie będą ułożone szyny, bezpośrednio łączące się z szynami nadbrzeżnej kolei żelaznej, co pozwoli pociągowi Cesarskiemu zbliżyć się na odległość zaledwie kilku sążni do jachtu Cesarskiego *Tygrys*. Do Kijowa wysyłane są wagony przeznaczone do pociągu Cesarskiego.

— Z Lgowa w gubernji kurskiej, piszą do *Głosu*: „Przejeżdżając koleją żelazną kijowską, dostrzegliśmy na stacji lgowskiej szczególną krzątaninę i bieganie; okazało się, że budują tu wspaniałą łuk z cyframi A. i M. i rusztowanie do iluminacji na powitanie Jej Cesarskiej Mości, która z tej stacji pojedzie na nocleg do przeslicznej osady księcia Baratyńskiego, — wiosieczki odległej o 5 wiorst od stacji. Najjaśniejszą Panię oczekują na stacji 29-go lipca o godzinie 9-iej wieczorem; rano 30 lipca Jej Cesarska Mość wyruszy dalej do Kijowa.”

— Z korespondencji *Mosk. Wiedom.* podajemy następujące dwa epizody z pobytu Następcy Tronu i Cesarzówny w Niższym Nowogrodzie. Ich Cesarskie Wysokości oglądając ciekawości miasta, zwiedzili katedrę archangielską i narodową świętość całej ziemi ruskiej — grób Kuźmy Minina, obywatela Niższego Nowogrodu. Najprzewielebniejszy Filaret biskup niższo-nowogrodzki, przyjmował Ich Cesarskie Wysokości przy drzwiach katedry. Ukłąwszy, według zwyczaju rosjan przed grobem, Wielki Książę, obejrzał go i dostrzegł jego starość, i ubóstwo. Myśl o zbudowaniu nowego, właściwszego pomnika nad popiołami Minina, wynurzona przez Wielkiego Księcia, da Bóg, wkrótce wejdzie w wykonanie. Zaledwie rozeszły się po mieście słowa wyrzeczone przez Cesarzowicę, zaraz ukazały się gotowe środki do ich urzeczywistnienia. W dniu otwarcia jarmarku, prezes komitetu jarmarcznego, p. Szyppow, doręczając Następcy Tronu chleb i sól, zakończył swe powitanie następującymi słowy: „Słyszeliśmy Wasza Cesarska Wysokości, że ukłakłszy w dniu wczorajszym wraz z Cesarzówną przed grobem sławnego obywatela Niższego Nowogrodu, Kuźmy Minina, raczyłeś wynurzyć ubolewanie, że takowy znajduje się w tak opuszczonej niegodnej sławnego imienia postaci. Życzenia Twoje, Wasza Cesarska Wysokości, drogie są dla giełdowego kupiectwa, i prosi Cię ono, o pozwolenie mu wnieść nowy grób.” Cesarzewicz dziękował za wykonanie jego żądania i obiecał przysłać obraz błogosławionych Kuźmy i Damiana do tego grobu. Na drugi dzień, to jest 16 lipca, na drodze do Kazania, nie dojeżdżając do Swiażska, parostatek zatrzymał się na nocleg o godzinie 7-iej wieczorem przy piaszczystym brzegu, po za którym dawała się widzieć dzwonicia. Bezwzględnie urządzono wylądowanie na brzeg. Ich Cesarskie Wysokości, wraz ze swiątą, szalupą przeprawili się na wybrzeże, gdzie już zebrała się gromadka rybaków, dopiero zaczynających się domyślać, kogo

przyjmują. Przez ruchome piaski, przez lasek dostano się do Kokszajska; spotkany na drodze tarantas z pasażerami, którzy dostrzegli Wielkich Książąt, szybko wrócił do wsi, i zaraz wysypali się z okolicy całej wszyscy włościanie i baby z dziećmi, a z dzwonnicy rozległo się bicie we wszystkie dzwony. Niespodziewani goście weszli do cerkwi razem z włościanami. Murowana cerkiew dawnej budowy wspaniale jest ozdobiona, z starożytnym, zloczynym ikonostazem; miejscowe obrazy są w złotych oprawach; wszystko w niej okazało się czysto i strojnie, świece były zapalone przed obrazami, a na pulpicie leżała ewangelja z krzyżem. Na nieszczęście ten raz księdza nie było; wyjechał on za interesami kościelnymi do miasta Carewokszajska o 60 wiorst, i z całej służby w domu był tylko stróż kościelny. Osoba reprezentująca, przed gośćmi ukazała się żona księdza. Pomodliwszy się w świątyni i pozostawisz ofiarę na jej korzyść, Następca Tronu z Cesarzówną i Wielkim Księciem Aleksym Aleksandrowiczem weszli do domu księdza. Przy całej prostocie przyozdobienia, miło było znaleźć w nim doskonałą czystość i porządek. Goście rozlokowali się w wielkim pokoju; w kącie przed obrazem paliła się porządna lampka, a na stole leżały roztwarte książki i czasopisma treści duchownej; na ścianach według zwyczaju wisiały portrety Osób Panujących i archierejów. Gospodyni nie wiedziała czem być i co robić z zadziwienia i radości; w sieni, na podwórzu i przed oknami, zgromadziła się cała wieś; mieszkańcy niezawodnie i we śnie nie marzyli, że przybędzie do nich w gościnę Cesarzewicz i Cesarzówna. Gospodyni przyprowadzała do Cesarzówny kolejno małe dzieci, które Wielka Księżna popieściła i obdarzyła złotem i krzyżkami. Pozostawisz podarunek uszczęśliwionemu domowi, Wielki Książę obdzielił i całą wieś. Każdemu z włościan na 40 dusz dano po 2 1/2 rsr., a pieniądze te zaraz doręczone zostały jednemu z nich, którego sami wybrali, pod warunkiem, aby złożone były do zarządu włości na zapłacenie podatków.

— Z Włodzimierza podają następujące szczegóły o przejeździe przez to miasto Ich Cesarskich Wysokości Cesarzewicza Następcy Tronu i Wielkiej Księżny Cesarzówny. Dnia 13-go lipca o godzinie 2-iej minut 17 po południu, pociąg Ich Cesarskich Wysokości przybył do Włodzimierza. Ludu na stacji kolei żelaznej zebrało się tak wiele, że żadne usiłowania policji i dwóch kompanij żołnierzy, nie zdołały powstrzymać parcia tłumu. Ich Cesarskie Wysokości raczyli przyjmować wszystkich, mających szczęście przedstawiać się Im, z balkonu wagonu. Burmistrz miasta doręczył chleb i sól, i półmisek najławniejszych w całej Rosji wisien włodzimierskich. Czapnik Gonczarow, który otrzymał medal na wystawie powszechnej i członek różnych towarzystw naukowych, włościanin z powiatu wiaznikowskiego Gołyszew, doręczyli Jego Cesarskiej Wysokości: pierwszy — furazerkę kirasiejską, drugi — swe naukowe dzieła i starożytne panagje (obrazki święte). W ogóle było widać, że 20-sto minutowy pobyt Ich Cesarskich Wysokości w Włodzimierzu, sprawił na nich przyjemne wrażenie. Po odjeździe Ich Cesarskich Wysokości, wszystkie stany przesyłały Im do najbliższej stacji dziękczynny telegram za łaskawe przyjęcie. W Gorochowie Cesarzewicz przywołał do siebie lud.

— Korespondent *Mosk. Wied.* z Petersburga, mówi o przysłej wycieczce Wielkiego Księcia Mikołaja Mikołajewicza Starszego do Prus, pisze, że Jego Cesarska Wysokość, przed przyjęciem udziału w manewrach, zamierza odwiedzić w Sztutgardzie Najdostojniejszą Swą Siostrę, Królową Olgę Mikołajównę, a potem z Królewca udać się wprost do swego majątku pod Woroneżem dla obejrzenia stadniny koni. Na ten czas, jak słyhać, przybędzie do Woroneżu i Wielki Książę Włodzimierz Aleksandrowicz, dla którego miejscowe towarzystwo zamierza urządzać polowanie. Z Czesmenskoje Wielki Książę Mikołaj Mikołajewicz uda się koleją żelazną do Moskwy, na dzień otwarcia wystawy koni, a po obejrzeniu jej, powróci do St.-Petersburga.

— *Golos* pisze: „Dnia 23-go lipca, jak wiadomo, z powodu Imienia Najjaśniejszej Pani, była naznaczona, według zwyczaju, zabawa ludowa na w. Jełagin. Zabawa zaczęła się od południa, ale w całym wirze była wieczorem. Około godziny 9-iej wieczorem, mnóstwo ludu zebrało się na wyspie i zajęło cały lewy jej brzeg, oczekując na świetny fejerwerk. Pogoda doskonale sprzyjała zabawie i fejerwerkowi, który wspaniale się udał”.

Austria i Ziemie słowiańskie.

* (Delegacje. — Sprawy galicyjskie). *Wiedeń, 4 sierpnia.* Dziwić się zaprawdę należy,

z jaką obojętnością opinja publiczna spogląda na prace delegacji; lecz zjawisko to jest ze wszęch miar usprawiedliwione, jeżeli zważymy rezultata rozpraw tych zgromadzeń. Cała działalność dotychczasowych sesij delegacji ograniczała się na tem, że w końcu udzielano rządowi wszystko, cokolwiek on żądał dla swej polityki zagranicznej i dla celów militarnych, i jeżeli delegacje wykreślały tu i owdzie niektóre małe pozycje, to okazywało się na następnej sesji, że pomimo to, rząd wydał sumy wykreślone i zmuszał w ten sposób delegacje do udzielenia mu kredytu dodatkowego. Opinja preto publiczna wynurza obecnie głośno przekonanie, że rezultata takie dadzą się osiągnąć bez delegacji, i że oprócz tego uniknionoby drażliwości, do jakich daje powód podczas każdej sesji delegacji księga czerwona i objaśnienia do niej. Zdaje się wszelakoż, że delegacja węgierska chce wywołać w tym roku niejaką przerwę w zwykłej monotonji rozpraw. Wiadomo, że zgromadzenie to postanowiło uczynić ze stosunku Dalmacji pod względem prawa państwowego przedmiot rozpraw wyczerpujących i że chce zmusić ministerstwo ogólnopństwowe do oświadczenia się w tym względzie ze swem zdaniem; dla powodów nieznanych, interpelacja w tym przedmiocie nie przysłała jeszcze do skutku, lecz ma być wkrótce postawioną. Spodziewać się należy, że odpowiedź na nią nie będzie zwlekana tak długo, jak to ma miejsce z odpowiedzią ogólnopństwowego ministra wojny na zapytanie wystosowane do niego w komisji militarnej węgierskiej co do przyszłości pogranicza wojskowego. Spodziewano się na dziś oświadczenia w tym względzie ze strony pomienionego ministra, lecz zamiast tego ostatniego, zgłosił się na posiedzenie generał Benedek, który zakomunikował komisji wiadomość, że baron Kuhn uczyni dopiero za kilka dni zadosyć życzeniom tej komisji. W każdym razie, rozprawy nad przyszłością pogranicza wojskowego przybiorą znaczne rozmiary, albowiem kilku członków komisji węgierskiej zamierza postawić wnioski w tej kwestji. Generał Stratimirowicz, obeznany dokładnie ze stosunkami w pograniczu wojskowym, zamierza zaproponować, ażeby zwołane zostało ze wszystkich okręgów pogranicza zgromadzenie ustawodawcze, uchwałę którego ma być pozostawiona decyzja co do dalszego stosunku pogranicza wojskowego pod względem prawa państwowego. Powiadają, że w sferach delegowanych węgierskich, wniosek ten znajduje wielkie poparcie, i że nawet sam minister wojny okazuje się skłonny do podzielenia przekonania generała Stratimirowicza. — Ochłodzenie się stosunków pomiędzy rządem i polakami galicyjskimi czyni coraz znaczniejsze postępy. Zdaje się, że rząd nie ma wcale ochoty do wykonania w zupełności wydanego niedawno rozporządzenia ministerjalnego w przedmiocie zaprowadzenia języka polskiego jako urzędowego we wszystkich władzach galicyjskich, albowiem pisma ministerjalne mówią codziennie o nieprzewycięzonych trudnościach natrafianych przy wprowadzaniu tego rozporządzenia w wykonanie; senat akademicki we Lwowie i sądy wystąpiły z protestami przeciw tej innowacji. Wśród takich okoliczności może przyjść do tego, że wydane zostanie wkrótce nowe rozporządzenie ministerjalne, znoszące całkiem tamto rozporządzenie, wydane pod naciskiem rezolucji sejmu galicyjskiego. Rząd zaczyna także stosować do prasy polsko-galicyjskiej środki surowe, tak iż pisma te doczekają się niebawem takiegoż losu, jaki stał się udziałem pism czeskich. O wytaczaniu procesów nie ma co myśleć od czasu zaprowadzenia sądów przysięgłych, lecz za to stosowane są środki administracyjne, mianowicie konfiskaty dzienników. (*Nordd. A. Z.*)

* (Delegacja węgierska. — Kwestja czeska. — Wybory w Galicji. — Hr. Trautmannsdorff). *Wiedeń, 5 sierpnia.* Nareszcie rozpoczęły się znowu posiedzenia plenarne delegacji, początek zaś w tym względzie zrobiła dziś delegacja węgierska, podczas gdy delegacja austriacka zgromadziła się na takież posiedzenie dopiero w poniedziałek. Zresztą dzisiejsze posiedzenie delegacji węgierskiej nie przedstawiało wielkiego interesu, albowiem roztrząsniety został tylko budżet ogólnopństwowego ministerstwa skarbu, który przyjęto z wykreśleniem małej tylko sumy 8,000 guldenów. O interpelacjach zapowiedzianych nie było jeszcze dziś wcale mowy, albowiem przedmiot, który znajdował się na porządku dziennym, nie przedstawił do tego sposobności. Interpelacja w przedmiocie Dalmacji postawioną zostanie prawdopodobnie przy rozprawach nad budżetem ministerstwa spraw zagranicznych. Co się tyczy projektowanej interpelacji węgierskiej w przedmiocie przyszłości pogranicza wojskowego, wszczęła się już w

tym względnie dość zawzięta walka na pióra pomiędzy organami przedlitawskimi i węgierskimi. Pisma węgierskie utrzymują, że pogranicze wojskowej należy już *de jure* do krajów korony węgierskiej, podczas gdy dzienniki tutejsze zaprzeczają temu z równą energią. Zdaje się, jak gdyby pisma wiedeńskie chciały, ażeby za odstąpienie pogranicza wojskowego na rzecz Węgier, te ostatnie zrzekły się na korzyść Przedlitawji kilku komitatów położonych przy granicy zachodniej.—Prasa ministerjalna zwraca obecnie swą uwagę głównie na Czechy, gdzie wybory do sejmu zbliżają się coraz bardziej, i gdzie, podług wszelkiego prawdopodobieństwa, rząd usiłuje wpłynąć na wyborców czeskich. Pisma półrządowe prażskie zapełniają codziennie całe szpalty przełożeniami nagłaczami do ludu czeskiego, ażeby zrobił nareszcie rozbrat z opozycją i pogodził się z nową erą; lecz autorowie tych artykułów są sami tak dalece przekonani zawczasu o bezużyteczności swych usiłowań, że np. autor długiego artykułu, ogłoszonego w tym celu w piśmie urzędowym prażkiem *Abendblatt*, przechodząc w końcu w zapal, robi uwagę, iż można przewidywać, że i tym razem czesi pozostaną niezachwianymi, lecz za to mogą być przekonani, że żaden rząd nie spełni nigdy ich życzeń.—W Galicji robią się przygotowania do wyborów dodatkowych do sejmu. I tu także pisma polskie głoszą, że hasłem powinna być jawna walka z rządem. Powiadają one, że nie należy zapytwać kandydatów, czy udadzą się do rady państwa lub nie, lecz, że kwestja czy są stronnikami lub też przeciwnikami ministerstwa, musi rozstrzygnąć wybór, i że dla tego powodu p. Ziemiałkowski nie ma być na nowo obrany, albowiem dowiódł on, że nie ze względu na interesa narodowe, lecz jedynie przez przychyłność dla rządu teraźniejszego, popierał tak słabo kwestję rezolucji.—Do *Wanderera* donoszą dziś z Pragi czeskiej, że hr. Trautmannsdorff, ambasador austriacki w Rzymie, podał się do dymisji, albowiem przekonał się o niemożności pojednania pomiędzy stolicą apostolską i nową erą. Kilka dni temu obiegała już tu pogłoska o takim postanowieniu hr. Trautmannsdorffa. Wszelakoż i teraz jeszcze nie można poręczyć za wiarygodność wiadomości podanej przez *Wanderera*. (Nordd. A. Z.)

Francja.

* (Podróż rodziny cesarskiej).—Reformy). Dotychczasowe wiadomości o projektowanych podróżach rodziny cesarskiej okazały się błędnymi, albowiem podług depezy telegraficznej, cesarz i cesarzowa mieli udać się 7-go sierpnia do obozu Chalons i zabawić tam dwa tygodnie. Zapowiedziane na tegoroczną uroczystość napoleońską (15 sierpnia) odwiedzić cesarzowej w Korsyce, przyjdą do skutku, podług najnowszych wiadomości, dopiero ku końcowi sierpnia. Również zapowiedziane na 15-go sierpnia ogłoszenie reform będzie musiało być odroczone, albowiem zameldowano już 40 poprawek do projektu uchwały senatu; rozprawy przeto w tym względzie potrwać kilka dni, sprawozdanie zaś komisji złożone zostanie dopiero 13-go lub 14-go sierpnia. (Nordd. A. Z.)

* (Zdrowie marszałka Niel). *La Fr.* z d. 5 sierpnia pisze: Od wczoraj obiegały niepokojące pogłoski o stanie zdrowia marszałka Niel. Możemy zapewnić, że wiadomości te były nadzwyczaj przesadzone. Chory przepędził ostatnią noc daleko lepiej niż poprzedzające, przesilenia stawały się mniej częstymi, i w ogóle stan jego zdrowia uważać można za zadawalniający.

Włochy i Rzym.

* (Śledztwo). Z Florencji telegrafują do pism wiedeńskich, że sąd apelacyjny w Lucca, któremu powierzono zostało wyprowadzenie śledztwa co do zamachu skierowanego w Livorno przeciw generałowi austriackiemu hr. Crenneville, oświadczył, że brak jest faktów dla wytoczenia procesu z powodu tego zamachu. Ma to oznaczać prawdopodobnie, że nie zdołano uzyskać dowodów wyczerpujących co do winy osób aresztowanych i oskarżonych na skutek tego zamachu. (Nordd. A. Z.)

Turecja i ziemie słowiańskie.

* (Wice-król Egiptu). Czytamy w *Mémorial diplomatique*: Ostatnie wiadomości z Konstantynopola donoszą, że odwołanie się wice-króla Egiptu do wspaniałomyślności i do uczuć sprawiedliwości i słuszości sultana obiecuje zażegnać burzę, jaką nieprzyjaciele Izmael-paszy usiłowali podnieść przeciwko niemu.

* (Sprawa turecko-egipska). Ostatnie listy i depezy z Aleksandrii donoszą o pewnym polepszeniu się stosunków pomiędzy Turecją i Egiptem. Mocarstwa przyjazne działają energicznie, ażeby przeszkodzić zerwaniu; poparły one objaśnie-

nia wice-króla, który, jak mówią, przygotowuje memoriał w odpowiedzi na oskarżenia wystosowane przeciwko niemu. Wielki wezyr okazuje szczerą pragnienie dościsła do porozumienia, i wyjednał pozwolenie, ażeby Mustafa-Fazyl, którego obecność w Konstantynopolu przyczyniła się do zawiązania stosunków, opuścił Turcję w końcu sierpnia dla przedsięwzięcia kilkumiesięcznej podróży, podczas której zwiedzi Wiedeń, St. Petersburg, Berlin i Paryż. Memoriał wice-króla przyczyni się prawdopodobnie do zapomnienia przeszłości, i Izmael-pasza uda się w połowie września do Konstantynopola dla złożenia wizyty sultanowi. Stronnictwo, doradzające wice-królowi opór, agituje bardzo z swojej strony, ale mocarstwa postanowiły wszelkimi siłami zapobiedz wybuchowi, tak, że według wszelkiego prawdopodobieństwa, stronnictwo to w końcu ulegnie. W Konstantynopolu ambasadorowie francuski, angielski, austriacki i włoski domagają się uprzejmie pojednania, i jak się zdaje, wielki wezyr zgadza się z nimi. W Kairze konsulowie tych samych mocarstw trzymają się podobnego postępowania. (*La Patr.*)

* (Mustafa-Fazyl-pasza). Listy z Konstantynopola z d. 3 sierpnia potwierdzają poprzednie wiadomości i pozwalają dodać nowe jeszcze szczegóły. Książę Mustafa-Fazyl-pasza przybywszy do tego miasta otrzymał prywatne posłuchanie u sultana i mianowany został ministrem bez wydziału. Na cześć jego dany był przez Halil-beja wielki obiad, na którym znajdował się wielki wezyr. Pomimo tych manifestacji i wbrew wiadomości podanych przez niektóre dzienniki, nie zrobiono Mustafie-Fazyl-paszy żadnej obietnicy w przedmiocie Egiptu. Porta nie myślała nigdy o nadaniu mu godności wice-króla w miejsce jego brata Izmael-paszy. Ten ostatni przesłał sultanowi wyjaśniający memoriał i wyniki trudności pomiędzy wice-królem a Portą otomańską, uważać można za blizkie załatwienia.

* (Tortury). W jednej korespondencji z Konstantynopola znajdujemy następujący godny uwagi ustęp. „*Levant Herald* mówił niedawno o gubernatorze Bolu, niejakimś Hadzi-Latif-beju, który kazał wzięć na tortury dwie osoby oskarżone o kradzież dla wydobycia z nich przyznania się. Opowiadanie dziennika nacechowane jest pewną przesadą, ale w gruncie jest ono prawdziwe. Chociaż Hadzi-Latif-bej nie użył jeszcze tortur w swojej prowincji, usiłował przynajmniej przypomnieć mieszkańcom Bolu srogię środki używane tak bardzo za czasów janczarów. Wysoka Porta spieszenie też udzieliła mu dymisję, ale sądzić można, że na tem się nie skończy.” (Nordd.)

Hiszpanja.

* (Oskarżenie generała Prima). *Madryt*, 4 sierpnia. Dziennik *Paris* ogłasza korespondencję z Madrytu oskarżającą generała Prima o zabranie z budżetu wojny przeszło półtrzecia miliona realów, nie licząc w to funduszy i sreber stołowych zabranych z kolegijum w Toledo. Podobnego rodzaju oskarżenia same się przez siebie zbijają, w Hiszpanji, jak i we wszystkich krajach konstytucyjnych, fundusze oddane do rozporządzenia tego lub owego ministerstwa, poddane są pod kontrolę, która nie pozwala ażeby takowe obracane były na inne cele. (*Cor. Hav. Bul.*)

* (Powstanie karlistów). Korespondencje prywatne donoszą, że wojna partyzancka prowadzona w północnej Hiszpanji w imieniu don Carlosa, rozszerza się powoli ale w sposób systematyczny. Liczba band nie zmniejsza się. Organizacja ich odbywa się według ułożonego naprzód planu. Bandy te uzbrojone są w karabiny zagraniczne, które nadchodzą dość punktualnie. Każda banda otrzymuje rozkazy i działa w jednaki sposób. Don Carlos znajduje się w górach Nawary. Spodziewa się on stanąć wkrótce na czele licznego oddziału, który mu pozwoli wydać do ludności proklamację i rozpocząć na dobre kampanję. Dopiero wtenczas można będzie sądzić o szansach jego powodzenia. (*La Patr.*)

* (Konferencja dowódców karlistowskich). W sferach dobrze poinformowanych o biegu spraw w Hiszpanji mówią, że pomiędzy głównymi dowódcami ruchu karlistowskiego odbyła się konferencja w małym miasteczku w górach Nawary. Uważają za rzecz pewną, że rezultatem tej konferencji musiało być postanowienie rozpoczęcia bezwzględnie kampanji i wydania proklamacji do narodu. (*La Fr.*)

* (Powstanie na wyspie Kubie). Jako ciekawą przyczynę do dziejów powstania na wyspie Kubie, pismo nowojorskie *World* z 22 lipca ogłosiło konstytucję ułożoną 10-go kwietnia r. b. w Gai-

maro przez zgromadzenie reprezentantów z tych okręgów wyspy, które podniosły rokosz. Konstytucja ta ma mieć zresztą moc obowiązującą jedynie przez czas trwania wojny o niepodległość. Konstytucja ta, składająca się z 29 artykułów, znosi zupełnie niewolnictwo, jak również wszelkie różnice praw obywatelskich, mające swój początek w różnicy plemiennej, unieważnia wszystkie tytuły i przywileje szlacheckie, zaprowadza obowiązek powszechny służby wojskowej, oraz ogólne prawo wyborcze tak czynne jak i bierne począwszy od dwudziestego roku życia. Na czele władzy wykonawczej stać ma prezydent mianowany przez izbę, który powinien mieć najmniej 30 lat wieku i musi być zrodzonym na wyspie Kubie. Wszelakoż władza tego prezydenta ma być bardzo ograniczona, albowiem w większej części wypadków służy izbie prawo bezpośredniego wpływania na władzę wykonawczą. W każdym atoli razie istnienie pomienionego projektu konstytucji nie będzie samo przez się dostateczne dla wypędzenia wojsk hiszpańskich z terytorium wyspy Kuby. (Nordd. A. Z.)

Ameryka.

* (Kwestja paragwajska). Gazeta urzędowa cesarstwa brazylijskiego ogłasza traktat zawarty pomiędzy państwami sprzymierzonymi przeciw Paragwajowi. Traktat ten obejmuje zasady rządu tymczasowego, który ma być zaprowadzony w Paragwaju. Rząd ten ma pochodzić z wolnych wyborów, lecz do czasu ukończenia wojny, obowiązany będzie trzymać stronę sprzymierzonych, i nie utrzymywać w żadnym razie stosunków z marszałkiem Lopez'em. Zakres władzy tego rządu, jeżeli takowy przyjdzie do skutku, nie rozciągnie się zapewne poza promień zajmowany obecnie przez wojska sprzymierzone. (Nordd. A. Z.)

Kronika Sądowa.

Świętokradztwo.

We wszystkich narodach i wiekach, w bałwochwalczej nawet epoce, zniewaga bóstwa, świętyń, gajów i uroczyszcz bogom poświęconych, jak najmniej zabór sprzętów kościelnych i ofiarnych, były poczytane za występki nierównie wyższe, jak przestępstwo tego samego stopnia w stosunkach ze światem zmysłowym spełnione. Zasada ta i w prawodawstwach tegoczesnych przeważa, sprawa zaś o świętokradztwo, która niedawno przez wszystkie trzy instancje rozpoznawana była, wykaże bliżej charakter występkę i stopień karalności kodeksu naszego.

Franciszek Cielecki, katolik, lat 29 liczący, bezżenny, pracujący przy pisarzu gminnym, we wsi Tczewie, gubernji radomskiej, miał sobie uczyniony zarzut:

1) zaboru rsr. 15 kop. 60 ze skarbonki w kościele parafjalnym we wsi Odechowie, w dzień niedzielny w czasie pomiędzy sumą a nieszporem, sposobem należycie nie wyjaśnionym, bo kłódka tylko przy skarbonce znaleziona była potłuczona, skarbonka zaś sama na zamek jeszcze zamknięta, okazała się nieotworzoną;

2) zaboru czterech kręgów wosku ważących funtów 61, wartości rsr. 30 kop. 75 ze skrzynki, oraz z pieniędzy około rsr. 1 ze skarbonki w kościele parafjalnym w mieście Sieciechowie w nocy, przez odbicie dłutem wieka tak u skrzynki jak u skarbonki;

3) zaboru obrusa z ołtarza Ś-ej Anny w tymże kościele;

4) ucieczki z pod straży;

5) włóczęgostwa, i

6) przybrania obcego nazwiska.

Co do 1-go. Organista parafji odechowskiej widział Cieleckiego w kościele na sumie i następnie po południu przed rozpoczęciem nieszpórów wychodzącego z kościoła i z tego domniemywał się, że Cielecki po skończonym ranem nabożeństwie, musiał pozostać niedostrzeżony w kościele i wtedy zabór pieniędzy ze skarbonki spełnił. Cielecki zaprzecza dopuszczenia się tego czynu, a wikłając się w tłumaczeniu, nie mógł niczem usprawiedliwić pobytu swego po za kościołem między sumą a nieszporem, będąc zaś przyaresztowanym, jako podejrzany o wykradzenie pieniędzy ze skarbonki kościelnej, uciekł z pod straży i po tem w różnych miejscach się włóczył bez meldowania się policji. Nadto Cielecki poprzednio był już karany za kradzież, i wreszcie w sprawie tu opisanej, przychodził po ukaranie za inne świętokradztwo z uderzającym podobieństwem okoliczności spełnione. Mimo wszakże zbiegu tych poszlak, za prawnie przekonanego o zabór pieniędzy ze skarbonki w kościele odechowskim, uznany być nie mógł.

Co do 2-go. Szwajcar kościoła w Sieciechowie i starszy bractwa różańcowego, podejrzewając Cieleckiego o gwałtowną kradzież wosku i pieniędzy, domyślają się, że on ukrył się w kościele po niesporach, a dokonawszy zaboru, odsunął zasuwę drzwi z wewnątrz, które nazajutrz z rana dostrzeżono tylko przymkniętymi. Cielecki zaprzecza dokonaniu tego zaboru, jednakże przyznaje, że był w o-wym czasie na niesporach, nazajutrz tenże Cielecki sprzedał żydówce Perli wosk w ilości funtów 54, który po obejrzeniu, okazał się być woskiem skradzionym z kościoła sieciechowskiego. Cielecki nie mógł usprawiedliwić się z godziwego nabycia i posiadania tego wosku, wikłające się tłumaczenia jeszcze bardziej wykazały jego zbrodnie, o spełnienie której za prawnie przekonanego uznany został.

Co do 3-go. Kradzież obrusa z ołtarza św. Anny, dostrzeżoną była zaraz po zaborze wosku i pieniędzy ze skarbanki, Cielecki jednak dopuszczenia się kradzieży zaprzecza i odległe tylko przeciw niemu walczą poszlaki.

Co do 4-go, 5-go i 6-go. Ucieczka z pod straży i włóczegostwo nie są zaprzeczane przez Cieleckiego, a przybranie cudzego nazwiska i podpisanie się takowym w urzędzie burmistrza, gdy był o zabór wosku badany, udowodnione zostały.

Sąd kryminalny w Kielcach, a następnie sąd apelacyjny za świętokradztwo spełnione w kościele sieciechowskim przez zabór pieniędzy i wosku, za ucieczkę, włóczegostwo i przybranie cudzego nazwiska, z mocy art. 237 ust. I, 910, 649, 325 i 24 do 33 K. K. G. i P. w związku z Ukazem Najwyższym z d. 30 sierpnia (11 września) 1864 r. skazał Cieleckiego na pozbawienie wszelkich praw i zesłanie do robót ciężkich w zakładach fabrycznych na lat pięć, a po ustaniu tych robót na osiedlenie na zaw sze w Syberji, przy uznaniu zarzutów co do zaboru pieniędzy w kościele odechowskim, a obrusa w kościele sieciechowskim — za zniesione z powodu niedostatku prawnych dowodów.

Senat rządzący atoli zważywszy, że jakkolwiek ucieczka z pod straży, włóczegostwo i przybranie cudzego nazwiska są okolicznościami zwiększającymi winę, z powodu których sądy dwóch niższych instancji karę kodeksową czterech lat robót ciężkich o rok jeden przedłużyły, kiedy jednak podwyższenie kary o rok cały zbyt jest surowe, gdyż ucieczka z pod straży w okolicznościach w jakich dokonana została przez Cieleckiego, nie jest żadną karą obłożoną; włóczegostwo z ustawy gminnej karane jest tylko krótkim aresztem, a przybranie obcego nazwiska, jak w obecnym wypadku, zagrożone jest w art. 910 K. K. G. i P. za pierwszym razem, co właśnie tu zachodzi, tylko karą pieniężną; — z tych tedy powodów senat rządzący, zgodnie z wnioskami pomocnika naczelnego prokuratora radcy stanu Hube, wyroki dwóch niższych instancji w tem tylko zmienił, że karę ciężkich robót w zakładach fabrycznych do lat 4 dni 10 ograniczył. Φ

PRZEWODNIK WARSZAWSKI

Warszawa.

dnia 28 Lipca (9 Sierpnia).

* (Nowe dzieło). Zeszyt 2-gi tomu IV-go (za miesiąc sierpień) *Przeglądu Sądowego*, pisma popularno-naukowego, poświęconego teorii i praktyce prawa, wyszedł z druku.

Kalendarz.

We wtorek 29 lipca (10 sierpnia), — św. Wawrzyńca męcz. Słońce wsch. o godz. 4 min. 35; zach. o godz. 7 min. 34.
We środę 30 lipca (11 sierpnia), — św. Zuzanny i Dagny pan. — Słońce wsch. o godz. 4 min. 37; zach. o godz. 7 min. 32.

Stan pogody.

Dzisiaj z rana + 12. ⁹⁵ R.	o g 6 z rana. o g 4 po pol.	
Wczoraj.		
Barometr w milimetrach	752.2	751.0
Termometr Reaumura	+10. ⁰¹	+15. ⁰⁴
Stan nieba	pochmurny	pochmurny

Największe ciepło + 16.⁹⁴ R. Najmniejsze ciepło + 9.⁰⁴ R.

Wysokość wody na Wiśle stóp 2 cali 1.

Widowiska.

REPERTUAR TEATRÓW WARSZAWSKICH. — We środę, — w teatrze wielkim: komedje: **Przez zazdrość; Trzewiki balowe i Małe nieprzyjemności życia Ludzkiego** — (po cenach teatru rozmaitości); we czwartek, — w teatrze wielkim: opera **Pierwszy dzień szczęścia**; w piątek, — w teatrze wielkim: balet **Hrabina d'Égmont**; w sobotę, — w teatrze wielkim: opera **Pierwszy dzień szczęścia**; w niedzielę, — na amfiteatrze w Łazienkach:

operetka **Bursze**; 1-szy akt baletu **Katarzyna córka bandyty**; — w teatrze wielkim: komedja **Szklanka wody** — (po cenach teatru rozmaitości).

WIELKI TEATR. — *Dzisiaj*, w poniedziałek, komedja w 2-ach aktach, **Małżeństwo z rozkazu**. — Osoby: Margrabia de Cruzac — p. *Ostrowski*; Anna, jego córka — pani *Palińska*; Ludwik Ferrier, pułkownik — p. *Swieszewski*; Książę de Vermond, adjutant cesarza Napoleona — p. *Boczkowski*; Bernard, żołnierz z pułku Ludwika Ferrier — p. *Checiński*; Kapitan — p. *Kwieciński*; Porucznik — p. *Dąbrowski*; Michał — p. *Adler*; Oficer ordonansowy — p. *Lesiewicz*; — komedja w 1 akcie, **Trzewiki balowe**. — Osoby: Zuzanna de Marilly — pani *Rakiewicz*; Małgorzata de Chatenay — pani *Bakalowicz*; — monodram **Cheesz się żenić przyjacielu, to się żeni!** — Osoby: Czesław, dojrzały kawaler — p. *Chomiński*; Różia (za sceną) — panna *Rybińska*. — (Po cenach teatru rozmaitości). — *Jutro*, we wtorek, opera 1-szy raz, **Pierwszy dzień szczęścia**. — *Wczoraj*, w niedzielę, na **Widowisku bezpłatnem**, dawano: operę **Małżeństwo przy latarniach**; balet **Na kwaterze**; **Kantatę**, było osób 1078. — *Onegdaj*, w sobotę, dawano operę **Piękna Helena**, było osób 667.

DOLINA SZWAJCARSKA. — *Dzisiaj i codziennie*, **Koncert** B. Bilsogo, dyrektora królewsko-pruskiej orkiestry, złożonej z 60-ciu doborowych artystów. — We środy i soboty, **Koncerta symfoniczne**. — *Jutro*, we wtorek: — I. Uwertura z op. „Flet czarodziejski”, Mozarta; Polonez koncertowy, Dobrzyńskiego; „Leitartikel”, walc Straussa. Akt wstępny i marsz indyjski z op. „Afrykanka”, Meyerbeera. — Uwertura z op. „Halka”, Moniuszki; a) „Powitanie lasu”, kwartet na 4 waltornie, Abta; b) Akt wstępny (Gavotte), z op. „Mignon”, Thomasa; „Wiedeńskie karmelki”, walc Straussa; „Kronika muzyczna”, wielkie potpourri Bilsogo. III. Uwertura z op. „Stradella”, Flotowa; „Dobry wieczór”, mazur Sobanańskiego; „Gute nacht du mein herziges Kind”, pieśń Abta; Chór żołnierski z opery „Faust”, Gounoda. — Początek o godzinie 6 1/2. — Cena wejścia kop. 20. — *Wczoraj*, było osób 1700. — *Onegdaj*, było osób 260.

GABINET ZOOLOGICZNY (w pałacu Kazimierowski). — *Otwarty w Niedziele i Czwartki*.

MUZEUUM SZTUK PIĘKNYCH (w pałacu Kazimierowski), w pawilonie na lewo, we **Czwartki i Niedziele** bezpłatnie, od godz. 10-ej rano do 2-ej po południu.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim). — *Codziennie*, od godziny 10 rano do wieczora. — Cena wejścia kop. 15; w niedzielę zaś i święta kop. 5.

ELDORADO (przy ulicy Długiej). — *Dzisiaj i codziennie*, przedstawienia **Towarzystwa komicznych śpiewaków paryzkich**. — Początek orkiestry o godzinie 7-ej, a przedstawienia o godzinie 8-ej. — *Dzisiaj*, w poniedziałek, **przedstawienie** na benefis *William'a Lefevre*, na którym wykonaną będzie po raz pierwszy przez pannę Lagy i benefisanta wielka operetka „Les Troubadours” — Biletów można dostać w mieszkaniu panny Lagy i panny Henrietty w hotelu angielskim. — *Wczoraj*, było osób 368. — *Onegdaj*, było osób 241.

ALKAZAR (ulica Królewska). — *Jutro i codziennie*, przedstawienia **trupy niemieckich artystów**, pod dyrekcją pani Leopoldyny v. Lukatzy. — Początek o godzinie 7 1/2. — *Wczoraj*, było osób 870. — *Onegdaj*, było osób 728.

TIVOLI. — *Dzisiaj i codziennie* przedstawienia **humorystyczno-wokalne** w języku polskim i **tańce** przy doborowej orkiestrze, pod dyrekcją p. Russanowskiego. — *Zaczyna się* o godzinie 8-ej wieczorem. — *Wczoraj*, było osób 774. — *Onegdaj*, było osób 192.

KASSINO (przy ulicy Ś-ta Krzyżkiej). — *Dzisiaj i codziennie*, przedstawienia **humorystyczne** w języku polskim złożone ze śpiewów i tańców, pod dyrekcją H. Modzelewskiego. — Początek o godzinie 8-ej. — *Wczoraj*, było osób 338. — *Onegdaj*, było osób 171.

ELYSIUM (dawniej pod Lipką, ulica Przejazd N. 5). — *Dzisiaj i codziennie*, **przedstawienie północno-niemieckich śpiewaków i dramatycznych artystów**. — Początek o godzinie 7 1/2, wieczorem.

W WENEJCJI PRAGSKIEJ. — *Dzisiaj i codziennie*, przedstawienia złożone z tańców, śpiewów i sztuczek **humorystycznych**. — Towarzystwo złożone z 10-u osób, pod dyrekcją Marcelego Ruseckiego. — Początek o godzinie 7 1/2.

WYSTAWA STEREOSKOPÓW z podarkami, czyli loterja bez przegranej allegri, — *codziennie*, w restauracji Bremera w domu przechodnim Rezlera przy ulicy Senatorskiej.

W SALI RESURSY OBYWATELSKIEJ. — *Dzisiaj i codziennie*, **Wystawa widoku zamku Freienschloss i miasta Freimarkt w Styryji z drzewa korkowego**. — Wystawa otwarta od godziny 10 z rana do 7 wieczorem i tylko krótki czas trwać będzie. — Cena wejścia od osoby kop. 15; dzieci i niższe stopnie wojskowe płacą kop. 10.

W PRADO za rogatkami Wolskimi, zakład gastronomiczno-spacerowy, *codziennie* jest otwarty. — *W sobotę*, w niedzielę i każde święto grywa **orkiestra** w pełnym komplecie, wspaniałe fajerwerki i ognie bengalskie. — *Począ-*

tek o godzinie 5-ej po południu. — Wejście w dni świąteczne od osoby kop 15. — Dzieci do lat 10-u bezpłatnie; starsze kop. 5.

* Przyjechał do Warszawy: jenerał-major *Remiszewski*, z Płocka.

* *Listy niewłaściwie do skrzynek pocztowych włożone*, w dniu 27 (8) b. m., a mianowicie pod adresem: z używanymi markami: Suligostowski w Lipny, Domańska w Żerocinie, Kozanecki w Petrokowie, Epifanowa w Nowoczerkaszk, Roszkowski w Baden Ems, Zdanowicz w Toruniu, Daszkiewicz w Białymstoku, Romanowski w Bubrownikach, Dybek w Przytyku, Rajnert w Ryszkowicach, Płocki w Białymstoku, Piotrowska w Białej cerkwi, Czarnowski w Parzym, Kaminer w Chęciuach, Aleksiejew w Wołoczku, Zachorow w Juriewcu, Koch w Sannika-h, Wolska w Włodawie, Rozenberg w Kownie, Paths w Rachatach, Grabowski w Frankach, — *listy, które winny być wyprawione, jako rekomendowane*: Gubernator w Tobolsku, Naczelnik Celnego Okręgu w Aleksandrowie, Gubernator w Orenburgu, — Jaworska i Rosenstrand bez oznaczenia miejsca, — listów miejskich sztuk 9, wyjętych ze skrzynek pocztowych, jako na koszt, doręczone nie będą, — oraz 14 sztuk listów na koszt dla wyekspedjowania wewnątrz kraju, jako z nienaklejonymi markami, wyprawione nie będą, i znajdują się w kancelarji pocztamtu do odebrania.

* W dniach 26 i 27 (7 i 8) bież. mies. i roku, chorych w 8-iu cywilnych szpitalach: przybyło 40, wyzdrowiało 36, umarło 6, pozostało 1646 (mężczyzn 769, kobiet 877), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 178, kobiet 181.

* Dnia 27 (8) b. mies. i roku, **urodziło się**: *chrześcijan*: płci męskiej 12, płci żeńskiej 12; *starozakonnych*: płci męskiej 6, płci żeńskiej 6, razem 36; — **zawarło śluby małżeńskie**: par: *chrześcijan* 12; *starozakonnych* 6; — **umarło**: *chrześcijan*: płci męskiej 10, płci żeńskiej 10; *starozakonnych*: płci męskiej 4, płci żeńskiej 4, razem 28.

KURS GIELDY WARSZAWSKIEJ.
dnia 28 Lipca (9 Sierpnia) 1869 r.

	Ządano		Płacono	
	Rs.	K.	Rs.	K.
MONETY.				
Pół-Imperjały Rosyjskie	—	—	—	—
Dukaty Holenderskie nowe ważne	—	—	—	—
Frydrychsory Pruskie	—	—	—	—
Pruski kurant za 100 tal.	—	—	—	—
PAPIERY				
(bez wartości kuponów)				
Oblig. Skarbu za rs. 100	—	—	—	—
Bilety Skarbu Król. Pol. za rs. 100	—	—	—	—
Obligacje cząstk. z r. 1835 po złp. 500 za sztukę	—	—	—	—
Certyfikaty Banku na Oblig. cząstk. l. A. po złp. 300 za sztukę	—	—	—	—
Lit. B. po złp. 200 za sztukę z kuponem	—	—	—	—
„ „ „ bez kuponu	—	—	—	—
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 1-ej za rs. 100	93	49	93	13
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 2-ej za rs. 100*	93	74	93	31
Oblig. Towarzystwa Kredyt. Ziemińskiego. Listy likwidacyjne za rs. 100*	100	67	100	33
Dowody Kom. Centr. Likw. za rs. 100	77	75	77	25
5 pożyczka rosyj. Stiglitz za r. 1854 za rs. 100	—	—	—	—
6 pożyczka rosyj. Stiglitz za r. 1855 za rs. 100	—	—	—	—
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860 za rs. 100	—	—	—	—
Metaliki Lutowe za rs. 100	102	—	101	33
„ Sierpniowe za rs. 100	—	—	—	—
Rosyjska pożycz. prem. z 1864 rs. 100	174	—	173	—
„ „ „ z 1866 rs. 100	174	—	173	—
50/0 Listy Zastaw. Rosji	103	—	102	—
Akce Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rs. 125	—	—	—	—
Obligacje Główn. Tow. Ros. Dróg Żel. po frank. 2,000 za rs. 100	—	—	—	—
Akce Drogi Żel. War.-Wied. za sztukę. Obligacje Drogi Żel. War.-Wied. po fr. 500 za sztukę	70	75	70	—
Akce Drogi Żel. War.-Bydgoskiej za rs. 100	74	17	—	—
Akce Żeglugi Parow. Kraj. rs. 100	—	—	—	—
Akce Drogi Żel. War.-Terespolskiej za rs. 100	—	—	—	—
Obligacje Kolei Żel. War.-Terespolskiej. Akce Drogi Żel. fab. Łódzkiej rs. 100	—	—	—	—
WEXLE.				
Berlin	2 m.	116	92 1/2	116 85
„ „ „ „	k. t.	116	85	116 70
Wrocław	2 m.	—	—	—
Gdańsk	2 m.	—	—	—
Hamburg	2 m.	—	—	—
Londyn	3 m.	8	2	8
Paryz	2 m.	95	70	95 55
Wiedeń	2 m.	96	75	96 52 1/2
Petersburg	1 m.	—	—	—
„ „ „ „	k. t.	—	—	—
Moskwa	1 m.	—	—	—
„ „ „ „	k. t.	—	—	—

* Wartość kuponu bież. od Listów Zastawnych rs. — k. 51 1/9.
• „ „ „ „ od Listów Likwidacyjn. rs. — k. 75 1/9.

OGŁOSZENIA URZĘDOWE. — ОФИЦІАЛЬНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 4968. Dyrekcja Szczegółowa
Towarzystwa Kredytowego Ziemiańskiego
w Kaliszu.

Podaje do powszechnej wiadomości, iż na zasadzie art. 7 postanowienia b. Rady Administracyjnej Królestwa Polskiego z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 r. i upo. ażeby przez Dyrekcję Główną Towarz. Kred. Ziem. udzielonych, następujące dobra ziemskie za zaległość w ratach Towarzystwu należnych, są wystawione na przymusową sprzedaż pierwszą przez licytację publiczną, która odbędzie się w mieście Kaliszu, w pałacu Sądowym przy ulicy Józefiny w Kancelariach Hypotecznych poniżej wymienionych:

1. Bachorzyn, z wszystkimi przynależnościami, lecz z wyłączeniem uwłaszczonych gruntów włościańskich, w Okręgu Szadzkowskim położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży rub. sreb. 213 kop. 61, wadium do licytacji rub. sreb. 450, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 2,150, termin sprzedaży dnia 2 (14) Marca 1870 roku, przed Rejentem Kancel. Ziemiań. Józefem Białobrzęskim.

2. Biała część lit. B, z wszystkimi przynależnościami, lecz z wyłączeniem uwłaszczonych gruntów włościańskich, w Okręgu Wieluńskim położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży rub. sreb. 442 kop. 36, wadium do licytacji rsr. 900, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 4,900, termin sprzedaży dnia 2 (14) Marca 1870 roku, przed Rejentem Kancel. Ziemiań. Zenonem Łopuskim.

3. Bogumilów, z wszystkimi przynależnościami, lecz z wyłączeniem uwłaszczonych gruntów włościańskich, w Okręgu Sieradzkim położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży rs. 350 kop. 98 1/2, wadium do licytacji rs. 750, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 3,000, termin sprzedaży dnia 2 (14) Marca 1870 r., przed Rejentem Kancel. Ziemiań. Edwardem Milewskim.

4. Budziszewo Górny z przyległościami, folwark Zbyszynek i Skupne, Holendry Zbyszyn, kolonja Budy, osady Blima i Szubianki, z wszystkimi przynależnościami, lecz z wyłączeniem uwłaszczonych gruntów włościańskich w Okręgu Warszawskim położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 1,412 kop. 59 1/2, wadium do licytacji rsr. 2,700, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 16,300, termin sprzedaży dnia 2 (14) Marca 1870 r., przed Rejentem Kancel. Ziemiań. Edwardem Milewskim.

5. Borzykowa A, z wszystkimi przynależnościami, lecz z wyłączeniem uwłaszczonych gruntów włościańskich, w Okręgu Nowo-Radomskim, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży rs. 864 kop. 27, wadium do licytacji rs. 1,500, licytacja rozpocznie się od sumy 7,725, termin sprzedaży dnia 2 (14) Marca 1870 r., przed Rejentem Kancel. Ziemiań. Wilhelmem Grabowskim.

6. Borzykowa część B, z folwarkiem Czechowiec, z wszystkimi przynależnościami, lecz z wyłączeniem uwłaszczonych gruntów włościańskich, w Okręgu Nowo-Radomskim położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży rsr. 878 kop. 14, wadium do licytacji rsr. 1,650, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 7,725, termin sprzedaży dnia 2 (14) Marca 1870 r., przed Rejentem Kancel. Ziemiań. Zenonem Łopuskim.

7. Byki, wraz z częścią kolonji Michałów, z wszystkimi przynależnościami, lecz z wyłączeniem uwłaszczonych gruntów włościańskich, w Okręgu Piotrkowskim położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży rs. 772 kop. 58, wadium do licytacji rs. 1,500, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 8,350, termin sprzedaży dnia 2 (14) Marca 1870 roku, przed Rejentem Kancel. Ziemiań. Alfonsem Paszkowskim.

8. Bioniszew, składające się z wsi i folwarku tegoż nazwiska, kolonji Klekoty i oddzielnej karczmy do Klekot należące, z wszelkimi przynależnościami, lecz z wyłączeniem uwłaszczonych gruntów włościańskich, w Okręgu Nowo-Radomskim położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży rsr. 845 kop. 69, wadium do licytacji rs. 1,650, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 9,675, termin sprzedaży dnia 2 (14) Marca 1870 roku, przed Rejentem Kancel. Ziemiań. Józefem Jezierskim.

9. Chorchów, składające się z wsi i folwarku Chorchów Pański vel Chorchów, kolonji Zarembo, oraz młyna wiatraka w wieżyściej dzierżawie będących, z wszystkimi przynależnościami, lecz z wyłączeniem uwłaszczonych gruntów włościańskich, w Okręgu Szadzkowskim położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży rs. 639 k. 55 1/2, wadium do licytacji rs. 1,200, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 6,700, termin sprzedaży dnia 2 (14) Marca 1870 r., przed Rejentem Kancel. Ziemiań. Józefem Białobrzęskim.

10. Chociw i Łazów, z pustkowiec Ruda, oraz mlynem wodnym, z wszystkimi przynależnościami, lecz z wyłączeniem uwłaszczonych gruntów włościańskich, w Okręgu Sieradzkim położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży rs. 1,156 kop. 73, wadium do licytacji rs. 2,250, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 13,625, termin sprzedaży dnia 2 (14) Marca 1870 roku, przed Rejentem Kancel. Ziemiań. Teofilem Józefem Kowalskim.

11. Chorzew z wsią Tuchan, folwarkiem Zowiana, oraz Pustkowiec Bugaj i Józefina, z wszystkimi przynależnościami, lecz z wyłączeniem uwłaszczonych gruntów włościańskich, w Okręgu Nowo-Radomskim położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 2,037 kop. 15 1/2, wadium do licytacji rs. 3,900, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 22,575, termin sprzedaży d. 3 (15) Marca 1870 r., przed Rejentem Kancel. Ziemiań. Józefem Białobrzęskim.

12. Chorzyszów, z wszystkimi przynależnościami, lecz z wyłączeniem uwłaszczonych gruntów włościańskich, w Okręgu Szadzkowskim położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży rs. 275 kop. 88, wadium do licytacji rs. 575, licytacja rozpocznie się od sumy 3,250, termin sprzedaży dnia 3 (15) Marca 1870 r., przed Rejentem Kancel. Ziemiań. Józefem Jezierskim.

13. Chrusty i Zawady, z wszystkimi przynależnościami, lecz z wyłączeniem uwłaszczonych gruntów włościańskich, w Okręgu Sieradzkim położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży rs. 801 kop. 46 1/2, wadium do licytacji rs. 1,600, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 9,250, termin sprzedaży dnia 3 (15) Marca 1870 roku, przed Rejentem Kancel. Ziemiań. Zenonem Łopuskim.

14. Czarków folwark i wieś Międzyłacie, folwark Nowy Dwór z mlynem Czerpięz i wiatrakami, wieś Chorzew, z wiatrakami i częścią lasu na Patrzykowie, z wszystkimi przynależnościami, lecz z wyłączeniem uwłaszczonych gruntów włościańskich, w Okręgu Konińskim położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży rs. 1,744 kop. 53, wadium do licytacji rs. 3,300, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 18,975, termin sprzedaży dnia 3 (15) Marca 1870 r., przed Rejentem Kancel. Ziemiań. Wilhelmem Grabowskim.

15. Czerniec, do których należy folwark Jasien, tudzież pustkowiec Jasion Smolary, Bielany i Piskownik, z wszystkimi przynależnościami, lecz z wyłączeniem uwłaszczonych gruntów włościańskich, w Okręgu Wieluńskim położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży rub. sreb. 1,273 kop. 73, wadium do licytacji rs. 2,400, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 14,450, termin sprzedaży dnia 3 (15) Marca 1870 r., przed Rejentem Kancel. Ziemiań. Alfonsem Paszkowskim.

16. Dembsko, z przyległym mlynem i stawem Pośrednik i kolonja Emiljanów, z wszystkimi przynależnościami, lecz z wyłączeniem uwłaszczonych gruntów włościańskich, w Okręgu kaliskim położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży rsr. 1,012 kop. 52 1/2, wadium do licytacji rs. 2,000, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 10,950, termin sprzedaży dnia 3 (15) Marca 1870 roku, przed Rejentem Kancel. Ziemiań. Edwardem Milewskim.

17. Długie, z wszystkimi przynależnościami, lecz z wyłączeniem uwłaszczonych gruntów włościańskich, w Okręgu Nowo-Radomskim położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży rs. 390 kop. 34, wadium do licytacji rs. 780, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 4,925, termin sprzedaży dnia 3 (15) Marca 1870 r., przed Rejentem Kancel. Ziemiań. Józefem Białobrzęskim.

18. Dylów Szlachecki, z wsią Wręcza, z folwarkiem Lipina i pustkowiec Tuszyn, z wszystkimi przynależnościami, lecz z wyłączeniem uwłaszczonych gruntów włościańskich, w Okręgu Nowo-Radomskim położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży rsr. 1,118 kop. 19 1/2, wadium do licytacji rsr. 2,000, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 13,025, termin sprzedaży dnia 3 (15) Marca 1870 r., przed Rejentem Kancel. Ziemiań. Wilhelmem Grabowskim.

19. Kozmin, Kozubów, Kuznica, Łękaszyn i Socaly, z realnościami: Dąbrowa, Osiny, Krzykosy, Bór i Augustynów, z wszystkimi przynależnościami, lecz z wyłączeniem uwłaszczonych gruntów włościańskich, w Okręgu Konińskim położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży rs. 2,399 kop. 50, wadium do licytacji rs. 4,500, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 25,675, termin sprzedaży dnia 3 (15) Marca 1870 r., przed Rejentem Kancel. Ziemiań. Alfonsem Paszkowskim.

20. Kraszewice, z przyległościami Szenia i dezerta Kuczaków, z wszystkimi przynależnościami, lecz z wyłączeniem uwłaszczonych gruntów włościańskich, w Okręgu Nowo-Radomskim położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży rs. 704 k. 70, wadium do licytacji rs. 1,350, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 8,300, termin sprzedaży dnia 4 (16) Marca 1870 roku, przed Rejentem Kancel. Ziemiań. Wilhelmem Grabowskim.

21. Lichawa, z wszystkimi przynależnościami, lecz z wyłączeniem uwłaszczonych gruntów włościańskich, w Okręgu Szadzkowskim położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży rs. 594 kop. 63, wadium do licytacji rsr. 1,200, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 6,375, termin sprzedaży dnia 4 (16) Marca 1870 r., przed Rejentem Kancel. Ziemiań. Józefem Jezierskim.

22. Lipki Borski, z wszystkimi przynależnościami, lecz z wyłączeniem uwłaszczonych gruntów włościańskich, w Okręgu Szadzkowskim położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rsr. 377 kop. 19, wadium do licytacji rs. 750, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 4,450, termin sprzedaży dnia 4 (16) Marca 1870 roku, przed Rejentem Kancel. Ziemiań. Józefem Jezierskim.

23. Lubiatów i Zakrzew, z mlynem Gierud, z wszystkimi przynależnościami, lecz z wyłączeniem uwłaszczonych gruntów włościańskich, w Okręgu Piotrkowskim położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży rs. 823 kop. 44, wadium do licytacji rs. 1,650, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 8,750, termin sprzedaży dnia 4 (16) Marca 1870 r., przed Rejentem Kancel. Ziemiań. Edwardem Milewskim.

24. Łęki, z wszystkimi przynależnościami, lecz z wyłączeniem uwłaszczonych gruntów włościańskich, w Okręgu Szadzkowskim położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży rs. 229 kop. 79, wadium do licytacji rs. 450, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 2,150, termin sprzedaży dnia 4 (16) Marca 1870 r., przed Rejentem Kancel. Ziemiań. Alfonsem Paszkowskim.

25. Łojki, z folwarkiem Ottonów, oraz z papiernią i mlynem wodnym, z wszystkimi przynależnościami, lecz z wyłączeniem uwłaszczonych gruntów włościańskich, w Okręgu Częstochowskim położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży rs. 2,163 kop. 67 1/2, wadium do licytacji rs. 4,200, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 24,775, termin sprzedaży dnia 4 (16) Marca 1870 r., przed Rejentem Kancel. Ziemiań. Józefem Białobrzęskim.

26. Marzenin, z wszystkimi przynależnościami, lecz z wyłączeniem uwłaszczonych gruntów włościańskich, w Okręgu Szadzkowskim położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży rs. 434 kop. 72 1/2, wadium do licytacji rs. 900, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 4,325, termin sprzedaży dnia 4 (16) Marca 1870 r., przed Rejentem Kancel. Ziemiań. Józefem Jezierskim.

27. Mokroko i Słupsko, do których należą realności Brzeziny i Piaski, z wszystkimi przynależnościami, lecz z wyłączeniem uwłaszczonych gruntów włościańskich, w Okręgu Wieluńskim położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży rs. 5,326 kop. 4, wadium do licytacji rs. 7,500, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 38,500, termin sprzedaży dnia 4 (16) Marca 1870 roku, przed Rejentem Kancel. Ziemiań. Wilhelmem Grabowskim.

28. Mokresz, z wszystkimi przynależnościami, lecz z wyłączeniem uwłaszczonych gruntów włościańskich, w Okręgu Częstochowskim położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży rsr. 1,272 kop. 83, wadium do licytacji rs. 2,000, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 15,000, termin sprzedaży dnia 4 (16) Marca 1870 roku, przed Rejentem Kancel. Ziemiań. Teofilem Józefem Kowalskim.

29. Mostki, z przyległościami: Mąkolno, Łaziska, Lipiny, Siedlińska, Smolniki, Holendry, Janowice i Przystronie kolonja Zdrojki, i atynycja Zdroje, z wszystkimi przynależnościami, lecz z wyłączeniem uwłaszczonych gruntów włościańskich, w Okręgu Konińskim położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży rs. 3,186 kop. 84, wadium do licytacji rs. 5,000, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 35,350, termin sprzedaży d. 4 (16) Marca 1870 r., przed Rejentem Kancel. Ziemiań. Zenonem Łopuskim.

30. Ochle, z folwarkiem Kurówek, z wszelkimi przynależnościami, lecz z wyłączeniem uwłaszczonych gruntów włościańskich, w Okręgu Sieradzkim położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży rsr. 919 kop. 29 1/2, wadium do licytacji rs. 1,800, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 11,100, termin sprzedaży dnia 4 (16) Marca 1870 roku, przed Rejentem Kancel. Ziemiań. Alfonsem Paszkowskim.

31. Paniewo, z wszystkimi przynależnościami, lecz z wyłączeniem uwłaszczonych gruntów włościańskich, w Okręgu Konińskim położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży rs. 183 kop. 90, wadium do licytacji rs. 390, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 2,175, termin sprzedaży d. 5 (17) Marca 1870 r., przed Rejentem Kancel. Ziemiań. Józefem Białobrzęskim.

32. Piegniki, z częścią Holendrów Mar-

cinkowskie zwanych, z wszystkimi przynależnościami, lecz z wyłączeniem uwłaszczonych gruntów włościańskich, w Okręgu Kaliskim położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży rs. 525 kop. 61, wadium do licytacji rs. 1,100, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 6,200, termin sprzedaży dnia 5 (17) Marca 1870 r., przed Rejentem Kancel. Ziemiań. Teofilem Józefem Kowalskim.

33. Piekary, do których należą: Wola Piekarska, Zaspary Piekarskie, Rzechta, Łęk, Młyny Piekarskie, Kaczki, Kierzeń, Czyste, Józefów i Szymany, oraz kolonja Zagaj, Mechniówka i Stawki, z wszystkimi przynależnościami, lecz z wyłączeniem uwłaszczonych gruntów włościańskich, w Okręgu Warszawskim położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży rs. 2,943 kop. 76, wadium do licytacji rsr. 5,700, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 32,025, termin sprzedaży d. 5 (17) Marca 1870 r., przed Rejentem Kancel. Ziemiań. Zenonem Łopuskim.

34. Prażmów, z wszystkimi przynależnościami, lecz z wyłączeniem uwłaszczonych gruntów włościańskich, w Okręgu Sieradzkim położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży rs. 599 kop. 98, wadium do licytacji rs. 1,100, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 6,450, termin sprzedaży d. 5 (17) Marca 1870 roku, przed Rejentem Kancel. Ziemiań. Alfonsem Paszkowskim.

35. Pruchna, składająca się z wsi i folwarku Pruchna, z przywiązaniem do tych dóbr dochodami i folwarkiem Tokarzew, z wszystkimi przynależnościami, lecz z wyłączeniem uwłaszczonych gruntów włościańskich, w Okręgu Warszawskim położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży rs. 660 kop. 7, wadium do licytacji rs. 1,200, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 7,075, termin sprzedaży d. 5 (17) Marca 1870 r., przed Rejentem Kancel. Ziemiań. Edwardem Milewskim.

36. Pruszków, z wszystkimi przynależnościami, lecz z wyłączeniem uwłaszczonych gruntów włościańskich, w Okręgu Szadzkowskim położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży rs. 355 kop. 9, wadium do licytacji rs. 700, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 4,175, termin sprzedaży dnia 5 (17) Marca 1870 r., przed Rejentem Kancel. Ziemiań. Józefem Białobrzęskim.

37. Prusinowice Wielkie, z wszystkimi przynależnościami, lecz z wyłączeniem uwłaszczonych gruntów włościańskich, w Okręgu Szadzkowskim położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży rs. 519 k. 80, wadium do licytacji rs. 1,000, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 6,125, termin sprzedaży dnia 5 (17) Marca 1870 r., przed Rejentem Kancel. Ziemiań. Józefem Jezierskim.

38. Rakowice, z wszystkimi przynależnościami, lecz z wyłączeniem uwłaszczonych gruntów włościańskich, w Okręgu Sieradzkim położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży rs. 644 kop. 95 1/2, wadium do licytacji rs. 1,200, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 7,200, termin sprzedaży d. 5 (17) Marca 1870 roku, przed Rejentem Kancel. Ziemiań. Teofilem Józefem Kowalskim.

39. Rejków, z wszystkimi przynależnościami, lecz z wyłączeniem uwłaszczonych gruntów włościańskich, w Okręgu Szadzkowskim położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży rs. 184 kop. 19, wadium do licytacji rsr. 360, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 2,175, termin sprzedaży dnia 5 (17) Marca 1870 r., przed Rejentem Kancel. Ziemiań. Edwardem Milewskim.

40. Rudniki, z przyległościami: Jawór, Kuznica, Błonie, Faustynka i Pustkowiec, do których należą wsie: młyny Dalachów i Bucznia, z wszystkimi przynależnościami, lecz z wyłączeniem uwłaszczonych gruntów włościańskich, w Okręgu Wieluńskim położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży rub. sreb. 5,475 kop. 98 1/2, wadium do licytacji rsr. 9,000, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 56,775, termin sprzedaży dnia 5 (17) Marca 1870 r., przed Rejentem Kancel. Ziemiań. Wilhelmem Grabowskim.

41. Rusocice, składające się z miasta Władysławów: folwarków: Rusocice, Utrata, Skarbkę, wsiów: Rusocice, Wandów, Skarbkę, kolonji: Alania, Małoszyn, Mikołajewo, Przemysław, Karpaty, Międzyzysie, Polichna, Emerytka, Bolesławów, Marjental, Felicjanów, Głogowo, Ignacewo, Malinowa, Natalia Tury i lasów przyległych, z wszystkimi przynależnościami, lecz z wyłączeniem uwłaszczonych gruntów włościańskich i mieszczan, w Okręgu Konińskim położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży rub. sreb. 3,624 kop. 28, wadium do licytacji rs. 7,000, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 45,300, termin sprzedaży dnia 10 (22) Marca 1870 r., przed Rejentem Kancel. Ziemiań. Zenonem Łopuskim.

42. Rybnik, składające się z folwarku Rybnik vel Dąbowa, z wsi zarobnej Gozdy, od cinku pol od Ostrowa i z lasów, z wszystkimi przynależnościami, lecz z wyłączeniem uwłaszczonych gruntów włościańskich, w Okręgu Sieradzkim położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży rs. 399 kop. 57 1/2, wadium do licytacji rs. 750, licytacja rozpocznie się

licy Czerniakowskiej położonej, na rzecz zaległych podatków zajętej, od sumy dzierżawnej na rs. 366 rocznie ustanowionej w warunkach zamieszczonych i do niniejszej licytacji podanej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o taką dzierżawę mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczetowane deklaracje, napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami, bez skrobania, poprawek i przekreśleń wypiszą postąpią przez siebie sumę dzierżawną.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit kasy Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy na złożone w tejże wadium w ilości r. 25 i na koszt ogłoszenia rs. 10, które niestrzymującemu się przy licytacji, natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki dotyczące w nowie będącej licytacji są do przejrzania w Wydziale administracyjnym, każdodziennie wyjąwszy dni świąteczne.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której, podejmuję się zadziernąć posesję Nr. 3039/40 w Warszawie przy ulicy Czerniakowskiej położoną na czas dwuletni to jest od d. 19 Września (1 Października) r. b. do tegoż dnia i miesiąca 1871 r. ofiarując za taką dzierżawę rocznie rs. N. N. (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w kasie Głównej Ekonomicznej m. Warszawy wadium w ilości r. 25 i na koszt ogłoszenia rs. 10 przy niniejszym załączam.

Stale moje zamieszkanie jest w N. N. piśalem dnia N.

(podpisać wyraźnie imię i nazwisko) Warszawa d. 19 (31) Lipca 1869 r. p. o. Prezydenta, Jeneralnego-Sztabu, Jeneral-Major Witkowski. 3-3 Naczelnik Kancelarii, Zdzitowiecki.

N. D. 5574. Magistrat Miasta Warszawy.

Podaje się do wiadomości powszechnej, że w dniu 21 sierpnia (2 Września) r. b. o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja i plus przez opieczetowane deklaracje, na jednoroczne to jest od dnia 19 Września (1 Października) r. b. do tegoż dnia i miesiąca 1870 r. wydzierżawienie posesji Nr. 2299 w Warszawie, przy ulicy Gęszej położonej, na rzecz zaległych podatków zajętej, od sumy dzierżawnej na rs. 900 ustanowionej w warunkach zamieszonych i do niniejszej licytacji podanej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o taką dzierżawę, mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczetowane deklaracje, napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami, bez skrobania, poprawek i przekreśleń wypiszą postąpią przez siebie sumę dzierżawną.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit kasy Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy na złożone w tejże wadium w ilości r. 30 i na koszt ogłoszenia rs. 10, które niestrzymującemu się przy licytacji, natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki dotyczące w nowie będącej licytacji, są do przejrzania w Wydziale administracyjnym, każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której, podejmuję się zadziernąć posesję Nr. 2299 w Warszawie przy ulicy Gęszej położoną na rok jeden, to jest od dnia 19 Września (1 Października) r. b. do tegoż dnia i miesiąca 1870 r. ofiarując za taką dzierżawę r. N. N. (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy wadium w ilości r. 90 i na koszt ogłoszenia rs. 10 przy niniejszym załączam.

Stale moje zamieszkanie w N. N. piśalem dnia N.

(podpisać wyraźnie imię i nazwisko) Warszawa, d. 21 Lipca (2 Sierpnia) 1869 r. p. o. Prezydenta, Jeneralnego-Sztabu, Jeneral-Major Witkowski. 1-3 Naczelnik Kancelarii, Zdzitowiecki.

N. D. 5575. Magistrat Miasta Warszawy.

Podaje się do wiadomości powszechnej, że w d. 20 Sierpnia (1 Września) r. b. o godzinie 12 w południe odbędzie się w sali Posiedzeń Magistratu licytacja i plus przez opieczetowane deklaracje, na jednoroczne, to jest od dnia 19 Września (1 Października) r. b. do tegoż dnia i miesiąca 1870 roku wydzierżawienie posesji Nr. 218 w Warszawie przy ulicy Brzozowej położonej na rzecz zaległych podatków zajętej, od sumy dzierżawnej na rs. 225 ustanowionej, w warunkach zamieszczonych i do niniejszej licytacji podanej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o taką dzierżawę, mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta Miasta opieczetowane deklaracje, napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami, bez skrobania, poprawek i przekreśleń, wypiszą postąpią przez siebie sumę dzierżawną.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit kasy Głównej Ekonomicznej Miasta Warszawy na złożone w tejże wadium w ilości r. 25 i na koszt ogłoszenia rs. 10, które niestrzymującemu się przy licytacji, natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki dotyczące w nowie będącej licytacji są do przejrzania w Wydziale Administracyjnym, każdodziennie wyjąwszy dni świąteczne.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której, podejmuję się zadziernąć posesję Nr. 218, w Warszawie przy ulicy Brzozowej położoną, na rok jeden to jest od dnia 19 Września (1 Października) r. b. do tegoż dnia i miesiąca 1870 roku, ofiarując za taką dzierżawę rubli sr. N. N. (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w kasie Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy wadium w ilości r. 25 i na koszt ogłoszenia rs. 10 przy niniejszym załączam.

Stale moje zamieszkanie w N. N. piśalem dnia N.

(podpisać wyraźnie imię i nazwisko) Warszawa, dnia 21 Lipca (2 Sierp.) 1869 r. p. o. Prezydenta, Jeneralnego Sztabu, Jeneral-Major Witkowski. 1-3 Naczelnik Kancelarii, Zdzitowiecki.

N. D. 5456. Люблинская Казенная Палата.

Симъ объявляетъ ко всеобщему свѣдѣнію, что 11 (23) Августа с. г. въ 12 часовъ полудня будутъ производиться въ Казенной Палатѣ аукціонные торги на продажу а) Казенной мельницы въ сел. Рожновка Бѣлгородскаго Уѣзда, отъ суммы 14,820 руб.

б) Казенной гостиницы „подъ Погонію“ въ посадѣ Ново-Александрія, отъ суммы 7,794 руб. 14 1/2 коп. и

в) Казенной мельницы въ имѣніи Лопеникъ, Красно-тавскаго Уѣзда, отъ суммы 5,748 руб.

Торги эти будутъ производиться изустно; но дозволяется неявившимся на торги лицамъ, представлять Присутствію Казенной Палаты до 12 часовъ дня назначеннаго для торговъ, объявленія въ запечатанныхъ конвертахъ на гербовой бумагѣ 30 копеечнаго достоинства, по прилагаемой у сего формѣ, безъ подчистокъ и поделокъ, по каждой изъ названныхъ статей отдѣльно, каковыя объявленія будутъ вскрыты по окончаніи изустныхъ торговъ.

Желающіе участвовать въ торгахъ обязаны пречтативать, а не присутъ твующіе при торгахъ, приложить къ объявленіямъ квитанціи о внесенномъ ими въ Губернское или Окружное Казначейство, гадальномъ залогѣ наличными деньгами, въ размѣрѣ 1/10 части назначенныхъ для торговъ сумъ, а именно:

На мельницу въ сел. Рожновка 1,482 р. На гостиницу въ посадѣ Ново-Александрія 779 руб. 42 коп.

На мельницу въ имѣніи Лопеникъ 574 р. 80 коп.

Подробныя условія продающихся статей можно видѣть въ Люблинской Казенной Палатѣ ежедневно въ присутственное время.

Форма объявленія.

Вслѣдствіе объявленія Люблинской Казенной Палаты отъ . . . Юля с. г. за № . . . о ивѣнующихъ производиться торгахъ на продажу (поименовать продаваемую статью) симъ заявляю, что обязуюсь купить оную за сумму (писать сумму цифрами и прописью), съ соблюденіемъ всехъ установленныхъ для этой продажи условій.

На представляемый временный залогъ ки суммъ (писать сумму цифрами и прописью) прилагаю квитанцію (такого то) казначейства.

Настоящее объявленіе писано (такого-то числа, мѣсяца и года).

(Подписать четко имя и прозваніе. Проживаю (указать мѣсто жительства).

1. Люблянь, Юля 17 дня 1869 года.

Временно и. д. Начальника Отдѣленія, Шмидтъ.

Старшій Дѣлопроизводитель

2-3 Владарскій.

N. D. 5615. Управление Новогеоргиевской Крѣпостной Артилеріи.

Вызываетъ желающихъ принять на себя поставку для сей Артилеріи нижеслѣдующихъ предметовъ:

Масла коньячнаго 38 фунт., сала говяжяго топленнаго 29 пуд. 11 фунт. 86 золот., вѣтшии 31 пуд. 37 ф. 38 золот.

Торги назначаются безъ переторжки 14

Августа съ 11 часовъ утра въ канцеляріи помянутаго Управленія торгъ будетъ производиться изустный, но дозволяется и присылать запечатанныхъ объявленій на точномъ основаніи закона. Залогъ 1/4 часть 95 р. долженъ быть представленъ передъ торгомъ. Условіе поставки желающія могутъ видѣть въ Новогеоргиевскѣ ежедневно за исключеніемъ праздничныхъ дней.

Кр. Новогеоргиевскѣ, Юля 21 дня 1868 г. Командиръ Новогеоргиевской Крѣпостной Артилеріи, Полковникъ, 2-3 Туношенскій.

N. D. 5659. Окружное Интендантское Управление.

Окружное Интендантское Управление Варшавскаго Военнаго Округа объявляетъ, что въ 1869 году назначено заготовленіе съ торговъ для Варшавскаго Интендантскаго Склада слѣдующее количество госпитальныхъ вещей и матеріаловъ: 1-го разряда, холста господскаго 7187 ар. 15 верш., тикю матрацаго 254 ар. 2 вер. байки бѣлой русской 223 арш., байки зеленой 293 ар. 3 вер., байки бѣлой тонкой 212 ар., ткани рус. о. 35 ар. 12 верш., ариши зеленой 224 ар. 7 вер., сукна свраго тонкаго 65 ар. 12 вер., клеенки двухсторонней 162 ар., чулокъ шерстяныхъ офицерскихъ 425 пар., сапогъ войлочныхъ козюю обшитыхъ 15 пар., сапогъ на байкѣ 29 пар., туфель офицерскихъ 10 пар., туфель за задниками солдатскихъ 8204 пар., рукавицъ для рабочихъ 544 пар., варегъ или же 111 пар., тулуповъ крытыхъ затрапезомъ: 1 роста 80, 2. роста 118, 3 роста 34, зонтиковъ глазныхъ 356, круговъ пеньковыхъ 25 штукъ, стекланныхъ: графиновъ 48, стакановъ для чаю 120, стакановъ для декаретвъ 124, бутылей съ корзинами 27, термометровъ 48, цѣрюльничихъ: гребней 81. 2. разряда офицерскихъ желѣзныхъ: ножей съ вылами 83 пар., щипцовъ съ пружинами 50 штукъ; для общаго употребленія оловянныхъ: чайниковъ 201, желѣзныхъ: сковороды 31 топоровъ 11, ножей съ вылами 205, шавдла въ низкихъ 17, щипцовъ свѣчавыхъ 61, жестяныхъ; шавдла въ высокихъ 2.

На поставку означенныхъ вещей назначенъ рѣшительный торгъ безъ переторжки 12 числа Августа.

Торгъ будетъ произведенъ въ Военно-Окружномъ Совѣтѣ Варшавскаго Военнаго Округа изустный съ допущеніемъ присылки запечатанныхъ объявленій на точномъ основаніи Главы II Разд. III Книг. I, Част. IV Свод. Военныхъ Постиновленій на все вышесказанные предметы составляющіе два разряда.

Залоговъ въ обезпеченіе неустойки требуется отъ подрядчиковъ 15% подрядной суммы.

Условія подряда опубликованы въ Петербургскихъ и Московскихъ вѣдомостяхъ, Условія эти можно видѣть въ Окружномъ Совѣтѣ и въ Интендантскомъ Управленіи ежедневно съ 9 утра до 3 часовъ по полудни.

Г. Варшава, 21 Юля 1869 года. Окружной Интендантъ, 1-3 Генераль-Майоръ, Хоментовскій.

N. D. 5655. Командантское Управление Варшавской Александровской Цитадели.

Управленіе Команданта Варшавской Александровской Цитадели, вызываетъ желающаго принять на себя поставку въ нынѣшнемъ 1869 году 25 новыхъ постовыхъ тулуповъ изъ овчины русской выдѣлки крытыхъ улучшенныхъ солдатскимъ сукномъ, и 25 паръ новыхъ кеветъ, выстанныхъ внутри такъ-же овчиннымъ мѣхомъ и побитыхъ подъ коблукими желѣзными гвоздями. Торгъ начнется 2, а переторжка 4 Августа с. г. отъ 10 до 12 часовъ утра въ этомъ Управленіи. Торги будутъ производиться изустные, на точномъ основаніи 675 ст. I кн. IV части, Свода Воен. Постановленій, Залогъ долженъ быть представленъ согласно условій, которые можно видѣть въ Управленіи Команданта Цитадели ежедневно, кромѣ праздничныхъ и воскресныхъ дней.

Варшава Юля 26 дня 1869 года. Плацъ Майоръ Цитадели, Подполковникъ, (. . .)

N. D. 5255. Начальникъ Гарволинскаго Уѣзда.

Объявляетъ, что 5 (17) Августа сего года въ 12 часовъ утра будутъ производиться въ присутствіи Уѣзднаго Управленія посредствомъ опечатанныхъ деклараций (in minus) торги на отдачу съ подряда работъ по починкѣ Римско-Католическаго костела, костельной ограды и колокольни въ г. Гарволинѣ отъ сѣмьтои суммъ 2,700 руб. 10 коп. изчисленныхъ Уѣзднымъ и Губернскимъ Архитекторомъ.

Желающіе затѣмъ взять сказанный подрядъ должны при объявленіи написанномъ на гербовой бумагѣ 30 коп. достоинства и по формѣ при семъ прилагаемой представить казначейскую квитанцію на внесенный или залогъ въ соразмѣрности 1/10 ча-

сти сѣмьтои суммъ т. е. 270 руб. 1 коп., который то залогъ можетъ быть внесенъ наличными деньгами или же закладными или ликвидационными листами, или впрочемъ другими кредитными бумагами разрешенными въ пріемъ на залоги, который неустойке при таковыхъ торгахъ будетъ возвращенъ, а удержавшагося будетъ высланъ въ Банкъ для припрощенія процентовъ.

Торговныя же условія какъ равно и сѣмьто, могутъ быть разсматриваемы во всѣ присутственные дни, за исключеніемъ праздничныхъ и табельныхъ въ Гарволинскомъ Уѣздномъ Управленіи, объявленія должны быть писаны четко, чисто, безъ всякихъ поправокъ и подчистокъ ибо иначе таковыя не будутъ приняты.

Форма объявленія.

Вслѣдствіе объявленія Начальника Гарволинскаго Уѣзда отъ . . . Юля с. г. за № . . . даю сію декларацию въ томъ, что обязавшася взять въ подрядъ работы по починкѣ Римско-Католическаго костела, костельной ограды и колокольни въ г. Гарволинѣ за суму (№ прописью) квитанцію о внесеніи мною залога въ количествѣ 270 руб. 1 коп. при семъ представляю съ тѣмъ, что таковой залогъ если не удержусь при торгахъ будетъ мнѣ возвращенъ на руки (или по почтѣ, жительство мое въ №, годъ, мѣсяцъ и число, подпись должна быть разборчива.

Г. Гарволинъ, Юля 30 дня 1869 года. 5-3 Начальникъ Уѣзда, (. . .)

N. D. 5599. Комисаръ Административнаго Циркуля 4, 5 и 6 Miasta Warszawy.

Podaje do wiadomości publicznej, iż prawie zajęte na satysfakcję należności skarbowych i miejskich ruchomości a mianowicie: fortepian machonijowy, 6 krzesel, kanapa, stół, 2 fotele machonijowe, lustro, szafa olaszowa, w dniu 1 (13) Sierpnia 1869 r. o godzinie 12 w południe w domu Nr 2512 przy ulicy Kaczej przez licytację za gotowe pieniądze więcej dajacemu sprzedane zostaną. Warszawa d. 14 (26) Lipca 1869 r. 2-2 Dobronoki.

N. D. 5650. Pisarz Trybunału Obywatelskiego w Warszawie.

Stosownie do art. 682 a. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Marcellego Czaleńskiego obywatela, w Warszawie w domu pod Nr. 467 zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania prawobastacyjnego u Teofila Tomickiego, Adwokata w Warszawie pod Nr. 519 zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy r. 3,150 z procentem 5% od dnia 19 Września (1 Października) 1867 r. liczącym się oraz kosztami od Józefa Gronkowskiego, właściciela nieruchomości w Warszawie pod Nr. 2373c położonej; we wsi Wawrze Okręgu i Powiecie Warszawskim zamieszkałego, protokulem Walentego Supryniowicz, Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, w dniu 27 Lutego (10 Marca) 1863 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętej i zastawionej została:

NIERUCHOMOŚĆ.

Nr. 2373c w Warszawie przy ulicy Dzielnej, w gminie Magistratu miasta Warszawy, w Cyrkule Policjnym V i VI, pod jurysdykcją Sądu Pokoju wydziału II-go w Warszawie na gruncie emfiteutyicznym, z którego oplaca się czynszu rocznie 2 kop 50 położona, prawem własności do Józefa Gronkowskiego obywatela, w Wawrze w Okręgu i Powiecie Warszawskim zamieszkałego należąca, w dzierżawnem posiadaniu Wincentego Boluskiego, za kontraktem urzędowym w dniu 28 Listopada (10 Grudnia) 1867 r. przed Stanisławem Rościszewskim Rejentem w Warszawie na lat trzy od dnia 1 Styżnia n. s. 1868 r. zawartym, za cenę roczną rs. 30 zostająca, nadto w drodze egzekucji sądowej na wydzierżawienie protokulem Komornika Nowickiego, w dniu 8 (20) Listopada 1867 r. na rzecz Pejsaka Milięra, oraz Popławskiego Komornika w d. 10 (22) Lutego 1868 r. na rzecz Seweryna Zubnickiego sporządzonymi będąca, poszukiwana wierzytelnością hipoteczną obciążona.

Na gruncie powyższej nieruchomości znajdują się następujące zabudowania:

1. Dom dwupiętrowy masy murowanej do wysokości 2-go piętra, zaś 2 piętro z drzewa blachą z łączną powierzchnią obito, o sześciu kominach murywanych, nad dach blachą kryty wyrowadzonych.

2. Ogród niewielki, sztachetami z lat rżniętymi, z takąż furtką od domu oddzielony zawierający drzew owocowych młodych 56 i krzewy winne.

3. Parkan z drzewa w słupy oddzielający posesję tę od gruntów posesji Nr. 2373a.

4. Parkan z drzewa w słupy z bramą wjeżdżną podwójną i furtką.

5. Zabudowanie z drzewa o jedyną kominię murywaną, nad dach gotami kryty wyrowadzony, mieszczące w sobie oprócz mieszkania komórkę, wozownie i k oaki.

6. Studnia drzewem cembrowana z pompą i korbą żelazną.

W nieruchomości tej jest 17-stu lokatorów z imion i nazwisk, oraz ilość ceny najmu uiszczających, w akcie zajęcia po szczególe wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyższej zajętej i zaareztowanej nieruchomości Nr. 2373c w Warszawie, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedawcy dyrygującego Teofila Tomickiego, Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, w Warszawie pod N-rem 519 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarii Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I. złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:
1. J.W. Kalikstowi Witkowskiemu, Prezydentowi miasta Warszawy, w Warszawie pod Nr. 387 urzędującemu, na ręce Mikołaja Pisarskiego, urzędnika tegoż Magistratu.
2. Konstantemu Łąckiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju Wydziału II, w Warszawie, w Warszawie pod N-rem 790 urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom, d. 28 Lutego (11 Marca) 1868 r. Wnieśli do księgi wieczystej powyższą zajętej i zaareztowanej nieruchomości Nr. 2373c w Warszawie dnia 29 Lutego (12 Marca) 1868 roku, a w dniu dzisiejszym do księgi zaareztowań w Kancelarii Trybunału tutejszego, na ten cel utrzymywanej, wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I-ym, w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana dnia 1 (13) Maja 1868 r.

Sprzedawcą dyrygującym będzie Teofil Tomicki, Adwokat przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 14 (26) Marca 1868 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa dnia 14 (26) Marca 1868 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Po odbyciu trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych do sprzedaży nieruchomości tej ułożonych, Trybunał Cywilny w Warszawie, wyrokiem zapadłym d. 29 Maja (10 Czerw.) 1868 r., termin do przygotowania nieruchomości tej przysądzenia wyznaczył na dzień 20 Czerw. (2 Lipca) t. r., w którym to dniu pomieniona nieruchomość przygotowała Teofilowi Tomickiemu Adwokatowi, za sumę rs. 3,000 przysądzoną została, a zarazem tenże Trybunał wyrokiem w tymże dniu zapadłym, termin do ostatecznego tejże nieruchomości przysądzenia, wyznaczył na dzień 2 (14) Października 1868 r. Ze jednakże termin ten z powodu sporów do skutku nie przyszedł, przeto tenże Trybunał Cywilny w Warszawie, wyrokiem zapadłym dnia 9 (21) Grudnia 1868 roku, nowy termin do ostatecznego tej nieruchomości przysądzenia, wyznaczył na dzień 17 (29) Stycznia 1869 r., a że i w tym terminie sprzedaż do skutku nie przysłała, przeto Trybunał Cywilny w Warszawie, wyrokiem zapadłym dnia 21 Lipca (2 Sierpnia) r. b., nowy termin do ostatecznego nieruchomości tej przysądzenia, wyznaczył na dzień 3 (15) Września r. b., w którym to dniu na publicznej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie, w domu pod Nr. 549 posiedzenia swe odbywającego, w Wydziale pierwszym, o godzinie 10 z rana, ostatecznie sprzedana została. Licytacja zaczęła się od sumy rs. 4,934 kop. 20, jako 2/3 części szacunku taksa przez biegłych sądowych sporządzoną wykrytego.

Warszawa, d. 23 Lipca (4 Sierpnia) 1869 r.
Juljan Świerczewski,
za Pisarza Trybunału.

N. D. 5648. Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Markusa Lewy kupca i obywatela w Warszawie przy ulicy Żabiej pod Nr. 956 mieszkającego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Teodora Łąckiego, Obrócy przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu, w Warszawie pod Nr. 1775 zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 8,000, z procentem od d. 20 Marca (1 Kwietnia) 1868 r. i kosztów od Borucha i Arona-Izaaka braci Prywerów, współwłaścicieli nieruchomości w Warszawie pod Nr. 2325 położonej, tamże zamieszkałych, protokołem Stanisława Skierkowskiemu Komornika przy Trybunale tutejszym, w d. 11 (23) Października 1868 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętej zaareztowaną została.

NIERUCHOMOŚĆ

w Warszawie, przy ulicy Pawiej pod N. 2325 pod jurysdykcją Sądu Pokoju Wydziału II, w Warszawie, w Cyrkule Policijnym i administracyjnym 5 i 6, w gminie Magistratu miasta Warszawy, na gruncie emfiteutycznym, z którego opłaca się czynszu rocznie rsr. 5 k. 94 położona, prawem własności do egzekwo-

wanych dłużników Borucha i Arona Izaaka braci Prywerów należąca i w tychże posiadaniu zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hipoteczną obciążoną, przybliżonej szerokości około łokci 90 zawierająca.

Na gruncie tej nieruchomości, są następujące zabudowania:

1. Dom masiv murowany o parterze i 2-ch piętrach, w połowie blachą żelazną a w połowie cynkiem kryty, o dwóch kominach murowanych.

2. Parkan drewniany, w środku którego jest brama z futryką.

3. Oficyna masiv murowana o parterze i dwóch piętrach blachą żelazną kryta, z kominem murowanym.

4. Budynek z drzewa o parterze, i piętrze gontami kryty, w którym mieści się kloaka i komórki.

5. Komórka drewniana gontami kryta.

6. Oficyna masiv murowana o parterze piętrze i facjatakach w połowie cynkiem, a w połowie dachówką kryta, 2 kominu murowane mająca.

7. Komórki drewniane deskami kryte.

8. Komórki drewniane deskami kryte.

9. Oficyna czyli domek drewniany partery, o dwóch kominach murowanych gontami kryty.

10. Podwórze w połowie i trotuary kamieniem polnym brukowane, a w połowie bez bruku.

11. Studnia drzewem cembrowana z pompą drewnianą i korbą żelazną.

W nieruchomości tej, jest 28-miu lokatorów z imion i nazwisk, oraz ilość ceny najmu uiszczających, w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyższej zajętej i zaareztowanej nieruchomości, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedawcy dyrygującego Teodora Łąckiego Obrócy przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu w Warszawie pod Nr. 1775 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarii Trybunału tutejszego w Wydziale I. złożone przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. J.W. Kalikstowi Witkowskiemu, Prezydentowi Miasta Warszawy, w Warszawie pod Nr. 387 urzędującemu, na ręce Wincentego Kępińskiego, urzędnika tegoż Magistratu.

2. Konstantemu Łąckiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju Wydziału II, w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 790 urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom dnia 21 Października (2 Listopada) 1868 r.

Wnieśli do księgi wieczystej powyższą zajętej nieruchomości w Warszawie, dnia 21 Października (2 Listopada) 1868 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaareztowań w Kancelarii Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej, wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr. 549 posiedzenia swe odbywającego, o godzinie 10 z rana dnia 2 (14) Stycznia 1869 r.

Sprzedawcą dyrygującym będzie Teodor Łącki Obróca przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 4 (16) Listopada 1868 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na Tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 4 (16) Listopada 1868 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Po odbyciu w dniach 2 (14), 16 (28) Stycznia i 30 Stycznia, (11 Lutego) 1869 r. trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży nieruchomości Nr. 2325 w Warszawie położonej, Trybunał tutejszy wyrokiem daty 30 Stycznia (11 Lutego) 1869 roku zapadłym, wyznaczył termin do przygotowania nieruchomości przysądzenia rzeczowej nieruchomości na dzień 4 (16) Marca 1869 r. godz. 10 rano, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie Wydziale I. pod Nr. 549 przy ulicy Długiej. Licytacja w tym terminie zaczęła się od sumy rs. 10,000, jako szacunku przez poprzedzającego sprzedawcę podanego.

Warszawa d. 31 Sycz. (12 Lutego) 1869 r.

Pisarz Trybunału

Radca Dworu, Zgórski.

W terminie powyższym po oddaleniu sporów przez dłużników Prywerów wytoczonych, Trybunał wyrokiem daty 4 (16) Marca 1869 roku zapadłym, nieruchomości Nr. 2325 w Warszawie położonej, przysądził przygotowała Teodorowi Łąckiemu Obrócy przy Senacie za sumę rs. 10,000 i zarazem termin do ostatecznego przysądzenia rzeczowej nieruchomości Nr. 2325 w Warszawie położonej na dzień 19 Czerwca (11 Lipca) 1869 r. godz. 10 rano oznaczył, termin ten jednak spełzył bezskutecznie.

Wincenty Lutostański Kasjer Urzędu Loterii w Warszawie pod Nr. 890/1 zamieszkały, zamieszkanie prawne w Franciszka Siateckiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym

Królestwa Polskiego w Warszawie pod Nr. 572/3 obecnie zamieszkałego, obrane mający, i przez tegoż działającego, jako wierzytelności hipotecznej sumy rs. 3,600 z procentem 5% od dnia 7 (19) Listopada 1868 r. zaiegłym, wyrokiem Trybunału Cywilnego w Warszawie daty 11 (23) Kwietnia 1869 r. zapadłym subrogowany został do dalszego popierania subhastacji nieruchomości Nr. 2325 w Warszawie położonej w miejsce Markusa Lewy i po oddaleniu sporów przez Prywerów wytoczonych, Trybunał wyrokiem ilicycyjnym daty 26 Lipca (6 Sierpnia) 1869 r. na żądanie tegoż Lutostańskiego zapadłym, wyznaczył nowy termin do ostatecznego przysądzenia nieruchomości Nr. 2325 w Warszawie położonej na dzień 29 Sierpnia (10 Września) 1869 r. godzinie 10 rano, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w wydziale feryjnym pod Nr. 549 przy ulicy Długiej.

Licytacja zaczęła się od sumy rs. 14,186 kop. 66 2/3, jako 2/3 części szacunku przez biegłych w takcie sądowej wynalezionej.

Warszawa d. 25 Lipca (6 Sierp.) 1869 r.

Pisarz Trybunału,

Radca Dworu, Zgórski.

N. D. 5624. Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Karola Grzegońkowskiego obywatela w Warszawie pod N. 821 zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Leona Czarneckiego Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 497a zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rsr. 750 z procentem od d. 5 (17) Kwietnia 1869 r. i kosztów od Emeryka Cwierlikowskiego obywatela właściciela nieruchomości w Warszawie pod N. 1607 położonej, tamże zamieszkałego, protokołem Wincentego Ruszczykowskiego Komornika przy Trybunale tutejszym w dniu 4 (16) Lipca 1869 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia, zajętej i zaareztowaną została

NIERUCHOMOŚĆ

w Warszawie przy ulicy Nowogrodzkiej pod Nr. 1607 w Cyrkule Policijnym i Administracyjnym IX dawniej, a obecnie Łazienkowskim zwanym, w jurysdykcji Sądu Pokoju Wydziału III. na gruncie czynszowy, z którego opłaca się czynszu rocznie rs. 4 k. 14 położony, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Emeryka Cwierlikowskiego należąca, i w tegoż posiadaniu zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hipoteczną obciążoną.

Na gruncie tej nieruchomości są następujące zabudowania:

1. Dom parterowy murowany gontami kryty, z kominem murowanym.

2. Dom drewniany parterowy, gontami kryty, 2 kominu murowane mający.

3. Oficyna z drzewa, gontami kryta, z kominem murowanym.

4. Drwalnia z drzewa, deskami obita.

5. Ustęp z desek, dachówką pokryty.

6. Kloaki z drzewa deskami obite, gontami kryte.

7. Komórka czyli chlewek gontami kryte.

8. Oficyna z drzewa parterowa, gontami kryta, z 2 kominami murowanymi.

9. Oficyna murowana o 2 piętrach blachą kryta z kominem murowanym.

10. Drwalnie deskami obite, gontami kryte.

11. Pompa drewniana, z korbą żelazną.

W nieruchomości tej jest 23 lokatorów, z imion i nazwisk oraz ilość ceny najmu uiszczających, w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyższej zajętej i zaareztowanej nieruchomości, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedawcy dyrygującego Leona Czarneckiego Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie w Warszawie pod N. 497a zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży, w Kancelarii Trybunału tutejszego w Wydziale I złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. J.W. Kalikstowi Witkowskiemu Prezydentowi miasta Warszawy, w Warszawie pod Nr. 387 urzędującemu, na ręce Wincentego Kępińskiego urzędnika tegoż Magistratu.

2. Emerykowi Kozerskiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju Wydziału III w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 405 urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom dnia 8 (20) Lipca 1869 r.

Wnieśli do księgi wieczystej powyższą rzeczowej nieruchomości dnia 9 (21) Lipca 1869 r. a w dniu dzisiejszym do księgi zaareztowań w Kancelarii Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej, wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na jawnym posiedzeniu Trybunału Cywilnego w Warszawie, w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana d. 15 (27) Września 1869 r.

Sprzedawcą dyrygującym będzie Leon Czarnecki Patron przy Trybunale tutejszym, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 21 Lipca (2 Sierpnia) 1869 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie

Warszawa d. 21 Lipca (2 Sierpnia) 1869 r.

Radca Dworu, Zgórski.

N. D. 5646. Pisarz Trybunału Cywilnego w Kaliszu.

Zawiadamia, iż w dniu 25 Września (7 Października) 1869 r. o godzinie 10 z rana, w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Kaliszu, odbytem zostanie pierwsze ogłoszenie warunków ułożonych do sprzedaży, w drodze przymuszonego wywłaszczenia przedsięwziętej, zajętej aktem przez Komornika przy Trybunale Cywilnym w Kaliszu Antoniego Radwańskiego, w dniu 13 (25) Czerwca 1869 roku sporządzonym, na żądanie Daniela Paciorkowskiego studenta Szkoły Głównej Warszawskiej pod Nr. 2779 zamieszkałego, zamieszkanie zaś obrane mającego, u Jana Daniela Wojciechowskiego Patrona, przy Trybunale Cywilnym w Kaliszu, w temże mieście zamieszkałego, przymuszoną sprzedaż popierającego nieruchomości następujących:

1. Dom parterowy przy ulicy Targowej i Ogrodowej.

2. Dom drugi po prawej stronie pierwszego położony, również parterowy.

3. Budynek w podwórzu.

Do nieruchomości wymienionych należą zabudowania, jak: dwa drwalniki, wychodki, dalej podwórze i ogród warzywny.

4. Dom piętrowy położony frontem od ulicy Ogrodowej, a bokiem od ulicy Dojazd.

5. W podwórzu oficyna o jednym piętrze, której budowa dopiero jest rozpoczęta.

Tak zajęte nieruchomości oznaczone są numerem policyjnym 171 lit. b. f. g. i. h., numerami zaś hipotecznymi 39 i 220, są własnością Franciszka-Kawerego Paciorkowskiego obywatela miasta Częstochowy, w temże mieście zamieszkałego, położone są w mieście Częstochowie, w Okręgu i Powiecie Częstochowskim, Gubernji Piotrkowskiej.

Akt zajęcia powyższych nieruchomości doręczonym został Ignacemu Brochockiemu Pisarzowi Sądu Pokoju w Częstochowie i Walerjanowi Makowieckiemu Prezydentowi miasta Częstochowy w dniu 18 (30) Czerwca 1869 r., następnie wniesiony dla zarejestrowania do ksiąg wieczystych nieruchomości tych, dotyczących Nr. 39 i 220 w dniu 3 (15) Lipca 1869 r.; do księgi zaś przez Pisarza Trybunału Cywilnego w Kaliszu utrzymywanej w dniu 18 (30) Lipca 1869 r.

Kalisz d. 19 (31) Lipca 1869 r.

Morawski.

N. D. 5649. Komornik przy Trybunale

Cywilnym w Warszawie.

Podaje do publicznej wiadomości, że cała nieruchomość w m. Warszawie pod Nr. 2621 A. przy Zjeździe do mostu Aleksandrowskiego położona, zakład kąpielowy wannowy, łaźnię parową i pralnię, oraz mieszkania w sobie mieszcząca, wraz ze wszelkimi maszynami, narzędziami i sprzętami do zakładów tych należącymi, a raczej dochody z tej nieruchomości, jako prawnie zajęte w drodze egzekucji sądowej przez publiczną licytację, przedemną podpisanym Komornikiem na gruncie tejże nieruchomości w d. 18 (30) Sierpnia r. b. 1869 (zaczynając od godziny 11 z rana) odbyć się mającą, wydzierżawione zostaną na rok jeden, poczynający się od dnia 1 (13) Lipca 1870 r., a kończący się w tymże dniu i miesiącu 1871 r.

Licytacja zaczęła się od sumy rs. 15,000 w ogóle za jednoroczną dzierżawę całej nieruchomości.

Vadium do licytacji jest oznaczone na rsr. 4,500. Warunki licytacyjne przejrzane być mogą w Kancelarii mojej, utrzymywanej w domu pod Nr. 22 nowym przy ulicy S-to Jerskiej w Warszawie.

Warszawa d. 25 Lipca (6 Sierpnia) 1869 r.

Napoleon Mierkowski, Komornik.

N. D. 5664. Prawnie zajęte nieruchomości w egzekucji sądowej, to jest: lichtarze platerowane i mosiężne pobielane, w dniu 29 Lipca (10 Sierpnia) o godzinie 10 z rana na targu pod Trzema Krzyżami; meble machoniowe, fortepian, lustra i t. p. w tymże dniu o godzinie 12 z rana w rynku Staroego-Miasta; lustro, meble machoniowe, biurko, łóżko i t. p. w tymże dniu o godzinie 10 z rana na targu przed Trzema Krzyżami; meble machoniowe, jesionowe i lustro, w dniu 4 (16) Sierpnia r. b. o godzinie 10 z rana w rynku na Grzybowie; pudełko drewniane, chustka wełniana, w tymże dniu o godzinie 10 z rana w rynku Staroego-Miasta w Warszawie przez publiczną licytację sprzedane będą.

Warszawa d. 23 Lipca (9 Sierp.) 1869 r.

1—1 A. Gawryłow, Komornik.